



# Kęczanin

PISMO ZIEMI KĘCKIEJ



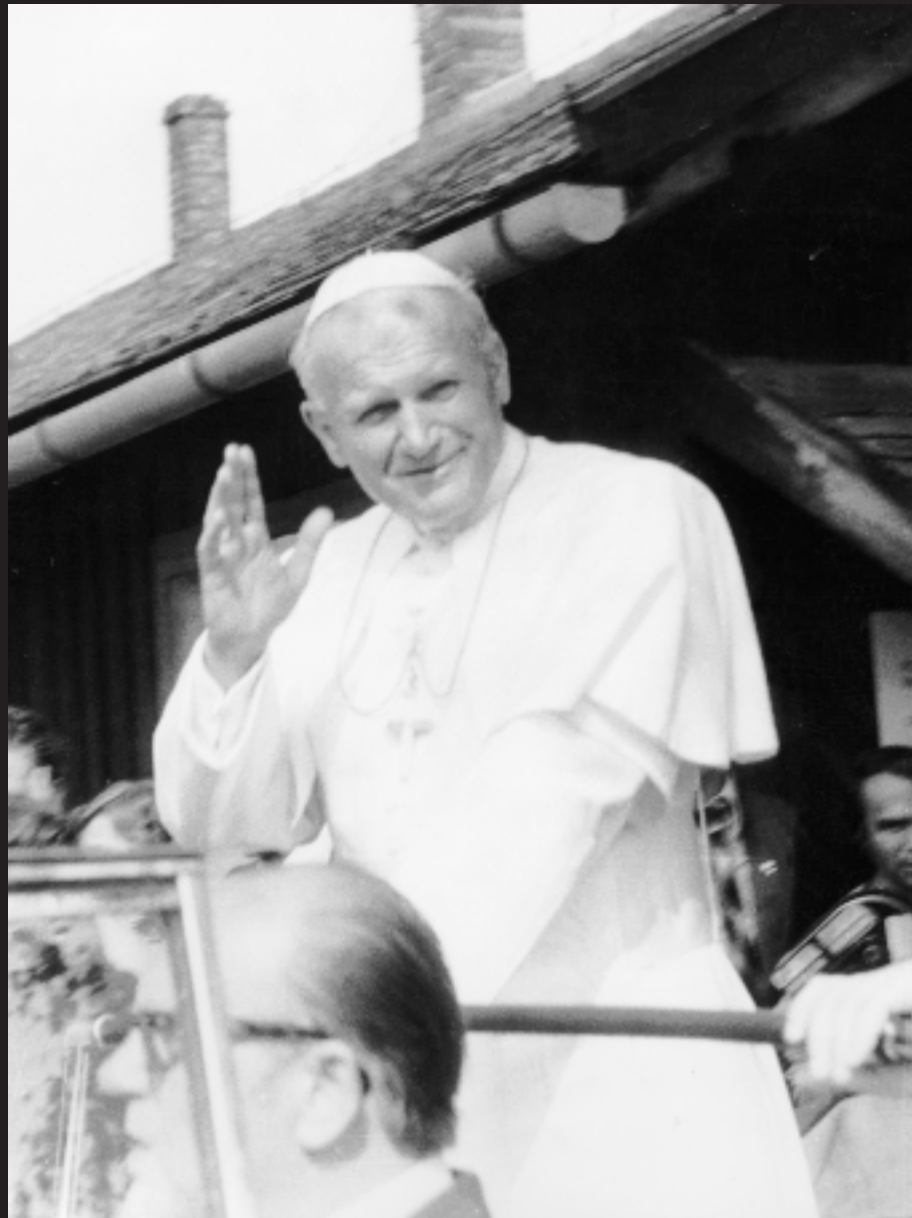
Nr 4 (163) Kwiecień 2005 r.

Cena 2,00

NR INDEKSU 363928 ISSN 1425-6975



**JAN PAWEŁ II**  
**WIELKI I ŚWIĘTY**  
**18.05.1920**  
**02.04.2005**



***Drugiego kwietnia zmarł Papież Jan Paweł II.  
W momencie ukazania się tego numeru „Kęczanina”  
od daty śmierci Ojca Świętego miną trzy tygodnie.  
Pragniemy jednak jeszcze raz pożegnać  
tego Wielkiego Człowieka, Wielkiego Papieża,  
Wielkiego Polaka i wyrazić smutek po jego odejściu.  
Zachowajmy Jego naukę i żyjmy tak,  
jak On by chciał, byśmy żyli.***

***Burmistrz Gminy Kęty - Roman Olejarz***

# JAN PAWEŁ II WIELKI I ŚWIĘTY

„Wszystko zdrętwiało było, płakało wszystko, bo to było niemożliwe” – wyznaje mieszkający w Kętach Bronisław Wojtyła, kuzyn Ojca Świętego.



**Pan Bronisław (na zdjęciu z prawej) zgromadził ogromną ilość listów i kartek od Jana Pawła II.**

- Ile ja się upłakał!!! A szkoda gadać, co zem tam nie pojechał – mówi Bronisław Wojtyła, któremu stan zdrowia nie pozwolił na wyjazd do Rzymu. Trzykrotnie telefonowano do niego z kancelarii prezydenta, z propozycją lotu rządowym samolotem do stolicy chrześcijaństwa na pogrzeb Kuzyna – Papieża Jana Pawła II.

Pan Bronisław mieszka w Kętach. Jego siostry: jedna w Bielsku-Białej, a druga na Bukowcu Czanieckim. To właśnie ta trójka stanowiła najbliższą rodzinę zmarłego Papieża. Są dziećmi Franciszka, kuzyna Karola Wojtyły, ojca późniejszego Papieża.

Pan Bronisław poznał Karola Wojtyłę już przed wojną, ale ponieważ był najmłodszym chłopcem w rodzinie - jak powiedział - z Karolem „bardziej urzędowali” jego bracia, którzy jeździli konno do Wadowic na odpusty. Jeszcze przed wojną Karol Wojtyła przyjeżdżał na wakacje do „ojców”, do Czańca i już wtedy uwielbiał chodzić w góry.

Kontakt z Kuzynem urwał się Bronisławowi podczas wojny, gdy wywieziono go do Niemiec. Rodziców wysiedlono do Polanki Wielkiej, oni też niestety nie wiedzieli, co działo się z Karolem podczas okupacji. Dopiero kiedy dowiedzieli się o śmierci Jego ojca, odszukali Go w Krakowie.

Bronisław Wojtyła znajomość z Kuzynem odnowił dopiero w 1952 r., kiedy ks. Karol Wojtyła przyjechał na pogrzeb jego matki. Z kardynałem Karolem Wojtyłą rodzina spotkała się również w Czańcu, u jednego z braci –

Albina, którego córce Wandzie, kardynał udzielał sakramentu małżeństwa. Przed ślubem powiedział jej, że jeśli chce dalej należeć do rodu Wojtyłów, to nie powinna zmieniać nazwiska.

Po bierzmowaniach i większych uroczystościach, na które Karol Wojtyła przyjeżdżał do Kęt jako biskup pomocniczy, a później metropolita krakowski, pan Bronisław spotykał się z nim na plebanii przy kościele pw. św. Małgorzaty i Katarzyny. Karol Wojtyła sam udzielił sakramentu dojrzałości chrześcijańskiej trojgu spośród dzieci pana Bronisława: dwóm synom i córce.

Ostatni raz cała rodzina spotkała się z Kuzynem w 1968 r., kiedy to kardynał Wojtyła był na pogrzebie, swojego wujka, Franciszka, ojca pana Bronisława. Następne spotkania odbywały się już w mniej licznych gronach, zarówno w Czańcu jak i w Kętach, aż do momentu wyboru Karola na Stolicę Piotrową.

Pierwszy raz do Rzymu Bronisław Wojtyła poleciał w 1990 r., dzięki staraniom śp. ks. prałata Ferdynanda Bochaczyka, ks. Józefa Grzesiuli i ks. biskupa Stanisława Dziwisza (dziś arcybiskupa), na zaproszenie samego Kuzyna – Ojca Świętego. Po napisaniu listu do biskupa Dziwisza, Bronisław po dwóch tygodniach otrzymał odpowiedź, że ma się zgłosić w Kurii Metropolitalnej w Krakowie. Kurialni urzędnicy zajęli się wyrobieniem mu paszportu i zorganizowaniem pielgrzymki do Rzymu. Do Watykanu Bronisław Wojtyła zabrał ze sobą drewniane rzeźby: fi-

gurkę św. Jana Kantego i miniaturkę kapliczki czanieckiej, do której jako chłopcy razem z Kuzynem Karolem spacerowali, a którą Niemcy zniszczyli podczas wojny. Przed powrotem do kraju, Bronisław Wojtyła bardzo długo żegnał się z Papieżem.

Podczas pielgrzymki Jana Pawła II do Polski, Pan Bronisław w Wadowicach osobiście wręczył Mu kopię Cudownego Obrazu Matki Boskiej Kęckiej. Wyznaje, że Ojciec Święty dobrze znał nasze miasto, wspominał o św. Janie Kantym i żywo interesował się budową nowej świątyni na osiedlu, o której bardzo wiele wiedział z opowiadań Bronisława (jednego z budowniczych kościoła). W kolejnym z listów do kuzyna, Papież dziękował mu za przyslaną do Watykanu książeczkę, wydaną z okazji 300-lecia klasztoru oo. franciszkanów w Kętach. Najbardziej jednak zwracał uwagę na zabytki w okolicach Kęt. Jako troskliwy „minister kultury” pytał jaki los spotkał kapliczki na Podlesiu i w Malcu po wybudowaniu tam kościołów.

Pan Bronisław zgromadził ogromną ilość listów i kartek od Jana Pawła II. W korespondencji tej Papież dziękował mu za wszelkie informacje, dotyczące rodziny Wojtyłów: narodzin dzieci, ich pierwszych komunii świętych, ślubów i pogrzebów. Zapewniał o swojej modlitwie i stosownie do okazji udzielał błogosławieństwa oraz przysyłał różańce. Nie było listu, na który Papież by nie odpowiedział. Martwił się o zdrowie członków rodziny, proponował nawet pomoc w zdobyciu potrzebnych lekarstw. W jednym z listów Pan Bronisław napisał Papieżowi, że co niedzielę ogląda transmisję modlitwy „Anioł Pański”. Już po tygodniu z okna pałacu apostolskiego Papież pozdrowił Kęty.

Na pytanie zadane Panu Bronisławowi, do kogo teraz będzie pisać, odpowiedział, „chyba do Pana Boga”. A później już z większą powagą wspominał o zawsze dobrym kontakcie z arcybiskupem Dziwiszem i nadziei na dalszą z nim korespondencję.

Najbardziej zadowolony jest z kartki świątecznej, która podpisana przez Ojca Świętego, wysłana została z Watykanu trzy dni przed Jego śmiercią. Wzruszony mówi, że to najcenniejsza rzecz od Kuzyna - Papieża w jego zbiorze pamiątek.

Bronisław Wojtyła nie przeczuwał, że Papież odejdzie tak szybko. Spodziewał się, że sam wcześniej umrze, a Jan Paweł II będzie dalej przewodził Kościołowi.

Zapytany o kanonizację Papieża, odpowiedział po prostu, że mu się to należy, bo zrobił dużo dobrego dla ludzi.

**Z Bronisławem Wojtyłą w przeddzień pogrzebu Ojca Świętego rozmawiali ks. dr Stanisław Cader i Janusz Mrozek  
Fot.: Łukasz Fabiś**



# Wskazał drogę

## Karol Wojtyła, Jan Paweł II, po śmierci nazwany Wielki i Święty.

Wszystko zaczęło się tu niedaleko w pobliskich Wadowicach. Urodził się, przyjął chrzest, chodził do szkoły, rozmiłował się w teatrze, poezji, a potem w kapłaństwie. Dalej poprowadził Go Bóg swoimi nietatnymi przecież drogami. Od początku kształtowało Go cierpienie i to takie, które osieroca człowieka bezwzględnie. Najbliższych zabrał Bóg do siebie. Trzeba, więc było Karolowi życie prowadzić, jako samotny człowiek, taki trochę niczyj. Bez najbliższych.

Po śmierci wielkiego naszego rodaka, wielu komentatorów podzieliło pontyfikat na dwa etapy. Jeden ten silny i grzmiący papież a potem ten cierpiący. Potrzebujący niejednokrotnie pomocy najbliższych. Nawet Jego przeciwnicy w tym drugim etapie jego papieństwa jakby złagodnieli, może wzruszyli się cierpieniem wielkiego przywódcy kościoła. Czy tylko kościoła?

Wszystko okazało się przed 2 kwietnia i zaraz po. Osamotniony i osierocony wcześniej, zyskał serca niemal całego świata. Plakali i modlili się nie tylko katolicy, śmiało można powiedzieć, że większość ludzi na świecie. Niemal wszystkie religie świata wypowiadały swoje ubolewanie i smutek. To dobry człowiek, mówili wszyscy. Jak teraz będzie ciężko żyć bez Niego.

Czego dokonał, wszyscy wiemy i nie trzeba tu wylizywać. Dał świadectwo: człowieczeństwa, wiary, modlitwy, cierpienia i miłości, która ukochała cały świat. Jednoznacznie przychodzi mi na myśl św. Franciszek z Asyżu. On chodził i płakał, że Miłość nie jest kochana. A kiedy pod koniec życia płakał i pytał się Boga, czy dobrze przeżył swoje życie i poprowadził ludzi, Bóg dał mu jednoznaczną odpowiedź. Naznaczył go stygmatami, ranami krzyża. To o nim powiedział kościół drugi Chrystus.

Drugiego kwietnia na placu św. Piotra podczas pogrzebu wierni zgromadzeni tam krzyczeli: *święty*. Wiele lat wcześniej Jan Paweł II zaprasza przedstawicieli wszystkich religii świata, aby właśnie w Asyżu, na grobie św. Franciszka modlić się ze wszystkimi do jednego Boga. Zjednoczenie, pojednanie, ale i droga do ekumenizmu w myśl modlitwy Chrystusa: *aby wszyscy stanowili jedno jak Ty Ojciec we mnie, a ja w Tobie*. Wiemy, że po latach wydało to swój owoc, nawet pojednanie z Żydami.

Kiedy cierpienie Papieża postępowało i drażyło Jego życie, widzieliśmy wszyscy jak starzeje się i cierpi. Jednocześnie pokazuje światu, że jego duch jest silny, jego wola i chęć życia są nieustające. Coraz częściej dochodzące głosy ze świata, aby ustąpił, od-

począł, dał miejsce komuś innemu nie powodowały w nim załamania. Jeszcze nie tak dawno odpowiedział żartobliwie: *a na czyje ręce mam złożyć rezygnację?*

### Papież i Polacy

Jakby osobna karta zapisana podczas pontyfikatu Jana Pawła Wielkiego. Otwierając swoje serce ale i bramy Watykanu, pozwolił wszystkim przychodzić do Niego jak do Dobrego Ojca. Miliony pielgrzymów odwiedzało Go w Watykanie. Ci, którzy nie mogli pojechać, mieli okazję zobaczyć go u siebie podczas jego pielgrzymek po całym świecie.

Zawsze licznie swoją obecność zaznaczałi Polacy. Zawsze mogli liczyć na kilka krzepiących słów po polsku. Niektórzy mieli szczęście rozmawiać z Nim osobiście na prywatnych audyencjach, inni na tych ogólnych cieszyć się widokiem Papieża i słuchać jego nauki, ale i świadectwa.

Dziś z wielkim wzruszeniem wspominam ostatnie lata odwiedzin Papieża w Watykanie Bractwa Kurkowego z Krakowa. Te wizyty Braci Kurkowych stały się tradycją w dniu Jego imienin. Zawsze sprawiała Ojcu Świętemu radość. Potem, kiedy był coraz słabszy, nie raz zachodziła obawa, że może nas nie przyjąć. Kilka lat temu już wyruszyliśmy z Krakowa, gdy nagle otrzymaliśmy wiadomość z Watykanu: audyencja odwołana, Papież jest chory. Smutek i żal gościł w sercach. Potem decyzja: pojedziemy, przecież to pielgrzymka, niech wie, że przyjechalibyśmy i modlimy się. Czasem kilka dni oczekiwaliśmy na wiadomości od ks. abpa Dziwisza, czy coś się zmieniło.

Nigdy nie wyjechalibyśmy z Watykanu bez spotkania. Czasem w ostatniej chwili dostawszy wiadomość, szybko ubieraliśmy barwne kontusze i taksówkami jechaliśmy do spżowej bramy. Z bijącym sercem zdobywaliśmy schody Pałacu Apostolskiego, aby go zobaczyć. Czasem była to oficjalna wizyta z protokołem watykańskim, a czasem, zupełnie sami staliśmy w jego bibliotece razem z fotografem i abpem Dziwiszem czekając, aż otworzy drzwi. Innym razem w tym samym miejscu czekając na Papieża usłyszeliśmy słowa: jest bardzo słaby i chory, nie męczcie Go, odajcie Mu pokłon i to wystarczy. Spotkanie potoczyło się w milczeniu. Rozweselił się, z każdym zamienił kilka słów, a potem powiedział: *Szczególnie wam dziękuję za to, że przybywacie do mnie każdego roku, czasem nawet dwa razy do roku. Pamiętam jeszcze czasy Krakowa, kiedy w czasach komunistycznych wszystkie organizacje odchodziły od kościoła, wy zawsze byliście przy kościele i biskupie krakowskim i za to wam dziś dziękuję.*

Ostatni raz przyjął nas w listopadzie ubiegłego roku. Modląc się w bazylice św. Piotra

jak zwykle czekaliśmy na telefon. Tym razem nie zadzwonił. Wnioski były jednoznaczne: jest słaby, nie ma siły. Rozeszliśmy się każdy w swoją stronę. Wieczorem rozdziwiły się komórki. Mamy być u Niego wieczorem o 19.30. Pełna gotowość i lży wzruszenia. Było to już nasze ostatnie z Nim spotkanie. Był skupiony i bardzo słaby. Jedyne oczy wykazywały niesamowitą siłę i zrozumienie. Ostatnim podarunkiem jaki Mu ofiarowałem, był singiel z piosenką o św. Franciszku wydany z okazji odsłonięcia pomnika na przyklasztornym dziedzińcu u nas w Kętach, który upamiętnia 25-lecie Jego pontyfikatu. Wziął płyty do ręki i nie wypuścił ich długo spoglądając na nie. Po mnie państwo Sordyl wręczyli Mu nowy album o Kętach. Papież kilka razy powtórzył: *Kęty, św. Jan Kanty.*

### Człowiek cierpienia

Stał się bliski każdemu, a szczególnie tym cierpiącym. Pokazał jak cierpieć z Chrystusem i nie wstydzić się swojej niedołężności. Cierpienie przemienia nas, wypala od środka, zbliża do Boga i pozwala nam przygotować się na spotkanie z Bogiem. Nie tylko mówił o tym, ale świadczył każdym dniem.

Życie tu na ziemi jest początkiem drogi, a śmierć zmienia tylko miejsce i czas. Jest przejściem do lepszego życia, z cierpienia do radości spotkania Boga.

Coraz częściej podają nam w wiadomościach o cudownych uzdrowieniach ludzi przez Jana Pawła II. Sam cierpiąc uzdrawiał innych w imię Boga.

Było to wiele lat temu. Sam obarczony i doświadczony chorobą, zapragnąłem odwiedzić Papieża. Po ustaleniach, siedziałem już w prywatnej kaplicy papieskiej oczekując na Ojca Świętego. Wybiła godzina, o której miała się rozpocząć msza św., nie pojawił się. Siostry zakonne śpiewały pieśni. Znecierpliwienie stawało się coraz większe, potem myśl: chyba nie przyjdzie, jest słaby. Kiedy jednak wychyliłem się z miejsca, zobaczyłem w drzwiach zakrystii pałacę się światło i białą rękę opartą na krzesle. On tu jest – pomyślałem - jest nadzieja, że przyjdzie. Po chwili pojawił się ledwo idąc. Trzymając się futryny, niewyraźnie pochwalił Pana Boga i rozpoczęła się prywatna msza św.

Kiedy podszedłem do ołtarza podpierając się laską poczułem niesamowitą siłę Jego wzroku na sobie. Czulem wielką energię Jego osoby, która przesywała mnie całego.

Tego nie da się zapomnieć. Myślę, że jego śmierć pograżyła nas w smutku i żalobie, ale nauczyła nas cierpieć i umierać zachowując siłę i wiarę. Ostatnia droga człowieka tu na ziemi prowadzi do Chrystusa i życia wiecznego. Więc nie lękajmy się.

**Laureaci Ogólnopolskiego Konkursu Poetyckiego „Szukam Słowa”**

*II nagroda w kat. I (16-21 lat): Kamila Grzywa, Godło „Mandarynka”. Pochodzi z Kęt, ma 18 lat i jest uczennicą III klasy LO im. St. Wyspiańskiego w Kętach. Brała udział w różnych konkursach literackich, m.in. w bielskiej „Lipie”. Dwukrotna laureatka konkursu „Szukam słowa”.*

Spotkanie z aniołem  
idzie anioł  
pustym chodnikiem  
poszarzałe skrzydła  
gniotą go pod brudną koszulą  
wyciera nos rękawem  
wkłada ręce do kieszeni  
podartych džinsów  
kopie niedbale w kamień  
niespokojnie  
idzie dalej...

idziesz na spacer  
do Nikąd  
chcesz odpocząć  
od Życia  
myślisz jak nudno  
i że to za trudna gra  
chcesz rzucić kośćmi  
ostatni raz  
i tuż koło stacji  
wpadasz na niego  
przypadkiem...

patrzy ci w oczy  
odwracasz wzrok  
boisz się  
że on o wszystkim wie  
co z tobą będzie  
jeśli ci przeszkodzi  
zabierze resztki potarganej odwagi  
potanej wątpliwym zdecydowaniem

czujesz jak powoli  
wszystko zaczyna drgać  
wahasz się  
huśtasz  
kołyszysz  
czujesz ciepłe mokro na policzku  
placz  
anioł położył ci dłoń na ramieniu  
otarł łzę  
pozwolił się przejrzeć  
w niebieskich oczach  
a potem...  
wymamrotał coś pod nosem  
machnął ręką  
i odszedł chwiejnym krokiem

jeszcze długo stoisz  
sam na pustym chodniku  
i patrzysz jak szare brudne pióra  
unosi wiatr...  
co teraz z tobą będzie?  
kiedy już wiesz  
że one są takie prawdziwe

## Odszedł wielki Papież, Człowiek, Polak...

**„Jeżeli jesteśmy prochem i w proch się mamy obrócić, to jednak nie wszystko się kończy”**

**Jan Paweł II**

**Ojciec Święty, Jan Paweł II umarł w sobotę 2 kwietnia 2005 r. o godz. 21.37.**

**Odszedł spokojnie, trzymając za rękę swego przyjaciela arcybiskupa Stanisława Dziwisza. „Amen” – miał powiedzieć, kiedy czuł, że Jego doczesność dobiega końca.**

**„Nasz Ojciec Święty Jan Paweł II powrócił do domu Ojca” – ogłosił światu arcybiskup Leonardo Sandri. Cały glob pograżył się w żałobie i modlitwie.**

**8 kwietnia świat pożegnał Wielkiego Papieża – Polaka Jana Pawła II, Karola Wojtyłę.**

**Jego ciało złożono w podziemiach bazyliki watykańskiej. Papież spoczął w Grotach Watykańskich, kilkanaście metrów od grobu św. Piotra.**

Zdjęcia na okładce: str. 1 - Lidia Foryciarz, Adam Kuras, opracowanie komputerowe Zbigniew Pluta, str. 2 - Lidia Foryciarz.



**KĘPCZANIN - PISMO ZIEMI KĘCKIEJ**  
Wydawca: Dom Kultury w Kętach; p.o. Redaktor naczelny: Monika Pawłowska; Adres redakcji: 32-650 Kęty, ul. Żwirki i Wigury 2, tel. 844-86-70; Dyżurny redakcji: każdy wtorek od godz. 16.00 - 18.00 w Domu Kultury w Kętach - pokój 121

Ogłoszenia i reklamy przyjmowane są w Domu Kultury w pok. 105 codziennie od godz. 8.00 - 15.00. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania zmian i skracania tekstów.

Skład: Monika Pawłowska

Druk:



Porąbka, ul. Chmielna 5,  
tel. 8106038, e-mail: dtl@cnm.pl

Nakład: 1200 egz.

## Nowa mapa Kęt Warto ją mieć

Od kwietnia w sprzedaży znajduje się nowa mapa Kęt. Wydana przez krakowską agencję reklamową „Pod Aniołem”, została przygotowana w oparciu m.in. o materiały Urzędu Gminy w Kętach.

Mapa główna miasta sporządzona została w skali 1:13 000. Oprócz niej opracowanie zawiera też mapę centrum Kęt w skali 1:6 000 i mapę gminy w skali 1:50 000. Na plan naniesione zostały wszystkie



ciągi komunikacyjne (wraz z obwodnicą północną) oraz najważniejsze instytucje znajdujące się w Kętach m.in. urzędy pocztowe i instytucje kultury.

Na stronie opisowej mapy znalazły się ogólne informacje na temat gminy, wzbogacone wiadomościami o cyklicznych imprezach kulturalnych odbywających się w Kętach oraz krótki opis interesujących miejsc i zabytków regionu. Ważnym uzupełnieniem opracowania jest informator o miejscach hotelowych, restauracjach, bankach (wraz z bankomatami) oraz aptekach. Mapę nabyć można m.in. w Muzeum im. Al. Kłosińskiego.

## Przy obwodnicy po zimowej przerwie Drogowcy wznowili prace



**W połowie marca, po zimowej przerwie, wznowiono prace przy budowie północnej obwodnicy Kęt. Obecnie kończone są roboty teletechniczne: „przekładka” gazu w ciągu ulic Mickiewicza i Kantego.**

Na końcowym etapie znajdują się prace związane z budową chodnika od spółdzielni SKIBA do byłej mleczarni. Przygotowywana jest także podbudowa pod asfalt od ronda na ul. Fabrycznej do ul. Kantego (na koniec kwietnia zaplanowa-

no ułożenie masy bitumicznej na tym odcinku). W najbliższym czasie rozpoczną się także prace związane z budową fundamentów pod ekrany akustyczne, które staną przy nowej drodze. Pod modernizację przygotowana jest ul. Fabryczna. Obecnie prowadzone prace obejmują budowę kanalizacji deszczowej. Wykonawcy cieszą się z poprawy pogody, dzięki lepszej aurze roboty postępują szybko i sprawnie.

### BURMISTRZ GMINY KĘTY

**działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity - Dz. U. z 2004 r. Nr 261, poz. 2603 ze zm.)**

**informuje,**

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Kęty Rynek 7 w dniach od 28.04.2005 r. do 20.05.2005 r. zostaną wywieszone wykazy nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę:

- części działki nr 2203 o pow. 10 m<sup>2</sup>, położonej w Kętach obręb: Nowe Miasto na rzecz dotychczasowego dzierżawcy,
- części działki nr 6869/14 o pow. 500 m<sup>2</sup>, położonej w Kętach obręb: Północ na rzecz dotychczasowego dzierżawcy (1),
- części działki nr 6869/14 o pow. 500 m<sup>2</sup>, położonej w Kętach obręb: Północ na rzecz dotychczasowego dzierżawcy (2),
- działki nr 6465 o pow. 2020 m<sup>2</sup>, położonej w Kętach obręb: Północ na rzecz dotychczasowego dzierżawcy,
- części działki nr 680 o pow. 125 m<sup>2</sup>, położonej w Kętach obręb: Podlesie na rzecz użytkownika.

### Uwaga - ćwiczenia

18 maja 2005 r. (środa) na terenie powiatu oświęcimskiego odbędą się ćwiczenia międzywojewódzkie pod kryptonimem „Małopolsko-śląska współpraca 2005” doskonalące organizację oraz system kierowania realizacją zadań obronnych.

W trakcie wykonywania ćwiczenia praktycznego, około godz. 8<sup>30</sup> zostaną wyemitowane treningowe dźwiękowe sygnały alarmowe przez wszystkie syreny znajdujące się na terenie gminy Kęty: „Alarm o klęskach żywiołowych i zagrożeniach środowiska” – dźwięk ciągle trwający 3 minuty.

Dokładna godzina wyemitowania sygnałów oraz inne szczegółowe informacje o ćwiczeniach będą publikowane w lokalnej prasie.

Prosimy uprawnione służby o niepodjęcie w tym czasie działań.



## Spotkanie ze sportowcami

## Burmistrz uhonorował najlepszych

12 kwietnia w kawiarni Domu Kultury w Kętach, odbyło się coroczne spotkanie zawodników i trenerów klubów sportowych działających na terenie gminy Kęty z władzami samorządowymi.

Gospodarzem spotkania, zorganizowanego przez wydział Edukacji, Kultury, Zdrowia i Spraw Społecznych, był burmistrz Gminy Kęty Roman Olejarz.

Burmistrz oraz kierownik Zbigniew Jarosz wręczyli wyróżnionym zawodnikom okazjonalne dyplomy i skromne upominki. Doceniono także pracę trenerów, którzy otrzymali podziękowania oraz albumy „Kęty”.

**Wyróżnieni zawodnicy:**

**KS „Olimpia” Kęty:** Sławomir Bury, Mateusz Bury, Michał Jakubiec, Jan Grzempa, Iwona Honkisz, Beata Honkisz, Lukasz Sawera, Bartłomiej Spytkowski, Mieszko Bulik, Anna Stoch.

**MKS „Tempo” Kęty:** Anna Płonka, Kamil Zygmunt, Krzysztof Janik, Sławomir Pszczółka, Mateusz Bies, Iwona Kiszczak, Dorota Pietras, Przemysław Płonka, Arkadiusz Bogunia, Szymon Mydlarz, Grzegorz Matkowski.

**Towarzystwo Sportowe „Hejnal” Kęty:** Małgorzata Matusiak, Dariusz Cieśliński, Kacper Rajda, Krystian Jurowski, Stefania Szostak, Mateusz Fudala, Alan Horak, Mateusz Majda, Grzegorz Rozbrój, Bartłomiej Płonka, Mieszko Rajda, Szymon Szostak, Robert Adamus, Paweł Gawęda, Michał Matyszkowicz, Mariusz Niedziela, Tomasz Kudas, Mateusz Mika.

**UMKS „Kęczanin” Kęty:** Tomasz Wieroński, Paweł Muchewicz, Michał



Toczko, Kacper Błasiak, Mateusz Błasiak, Kordian Szpyrka, Tomasz Mami-ca.

**LKS „Niwa” Nowa Wieś:** Dorota Łukasik, Marian Łukasik, Marek Szczerba, Zdzisław Adamus.

**Trenerzy:** Piotr Karkoszka, Krzysztof Drabek, Tadeusz Lysek, Jacek Zawila, Ryszard Mencil, Anna Pustelnik, Edward Adamus, Janusz Gładys, Bogusław Kłodziejczyk, Henryk Kubica, Marek Błasiak.

**BURMISTRZ GMINY KĘTY**

**działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity- Dz. U. z 2004 r. Nr 261, poz. 2603 ze zm.)**

**informuje,**

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Kęty Rynek 7 w dniach od 28.04.2005 r. do 20.05.2005 r. zostaną wywieszane wykazy nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży :

**- w trybie bezprzetargowym:**

1. lokalu mieszkalnego położonego w Kętach na os. Kard. Wyszyńskiego 2/5 wraz z udziałem w gruncie na rzecz głównego najemcy,
2. lokalu mieszkalnego położonego w Kętach na os. Kościuszki 4/11 wraz z udziałem w gruncie na rzecz głównego najemcy,
3. lokalu mieszkalnego położonego w Kętach na os. Królickiego 7/4 wraz z udziałem w gruncie na rzecz głównego najemcy,
4. lokalu mieszkalnego położonego w Kętach na os. 700-lecia 11/18 wraz z udziałem w gruncie na rzecz głównego najemcy,
5. działki nr 390/1 o pow. 389 m<sup>2</sup> położonej w Malcu w celu poprawienia warunków zagospodarowania przyległej nieruchomości,
6. działki nr 390/2 o pow. 387 m<sup>2</sup> położonej w Malcu w celu poprawienia warunków zagospodarowania przyległej nieruchomości,
7. działki nr 2386/13 o pow. 38 m<sup>2</sup> położonej w Kętach, obręb Nowe Miasto w celu uregulowania stanu prawnego nieruchomości.

**- w trybie przetargu nieograniczonego :**

1. działki nr 3572/1 o pow. 924 m<sup>2</sup> położonej w Kętach przy ul. Góry Południowej

**Komputery dla Policji**

**Na Komisariat Policji w Kętach trafiły w kwietniu trzy nowe zestawy komputerowe wraz z oprogramowaniem oraz dwie drukarki laserowe. Sprzęt przekazany został przez Urząd Gminy w Kętach.**

Urząd wspiera w ten sposób zadania związane z zaspokajaniem zbiorowych potrzeb obywateli. Zadania te związane są w tym przypadku, ze sprawami porządku publicznego i bezpieczeństwem mieszkańców.

Środki na dofinansowanie Komisariatu Policji jako instytucji realizującej zadania tzw. rządowe, ujęte zostały w tegorocznym budżecie gminy Kęty. Sposób ich najefektowniejszego wykorzystania uzgodniono z miejscowym Komisariatem. Burmistrz Roman Olejarz wyraził przekonanie, iż nowoczesny sprzęt komputerowy jest niezbędnym narzędziem w pracy każdej instytucji. Z pewnością przyczyni się on także do poprawy standardów pracy naszych policjantów.

## Deratyzacja

# Miesiąc walki z gryzoniami

Urząd Gminy w Kętach przypomina o obowiązku przeprowadzenia w 2005r. roku akcji deratyzacji w terminie od 20 kwietnia do 20 maja, według zaleceń Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Oświęcimiu.

Odszczurzenie winno być przeprowadzone w następujący sposób:

Do odszczurzenia należy użyć trutkę gryzoniobójczą dostępną w handlu wg następujących norm:

- 1) na każde 100 m kw. powierzchni użytkowej lokalu - 250g
- 2) w gospodarstwach rolnych do 1 ha - 250g
- 3) w gospodarstwach rolnych powyżej 1 ha - 500g

Do dnia rozpoczęcia odszczurzenia należy zaopatrzyć się w trutkę, do czasu wyłożenia przechowywać ją w chłodnym miejscu.

Przed przystąpieniem do akcji oczyścić z odpadków i śmieci podwórza, śmietniki, piwnice i strychy, zabezpieczyć artykuły spożywcze i karmę dla zwierząt, aby nie były dostępne dla szczurów oraz uniemożliwić szczurom dostęp do wody.

W dniu rozpoczęcia akcji tj. 20 kwietnia 2005r. wyłożyć trutkę wg pouczenia dołączonego do każdego opakowania w miejscach, gdzie szczury pojawiają się, a w szczególności na podwórzach, śmietnikach, strychach, piwnicach, ustępach, budynkach gospodarczych itp. umieszczając w tych miejscach ostrzeżenie „**UWAGA TRUCIZNA**” i pozostawić wyłożone trutki do dnia 20 maja 2005r. uzupełniając je w miarę spożywania przez szczury.

W czasie wyłożenia trutki uniemożliwić dostęp, zwłaszcza dzieciom do miejsc, w których wyłożono trutki, zaś zwierzęta domowe trzymać w tym czasie w zamknięciu oraz zabezpieczyć trutkę przed dostępem ptactwa.

W czasie wyłożenia trutki zbierać codziennie padłe szczury i przypadkowo zatrute zwierzęta domowe i spalić je lub zakopać na głębokości 1 metra w odległości co najmniej 20 metrów od źródeł wody do picia, przy czym nie wolno posługiwać się gołymi rękami, jak i nie wolno spożywać mięsa zatrutych zwierząt.

20 maja 2005r. trzeba zebrać wszystkie padłe szczury i przypadkowo zatrute zwierzęta domowe oraz trutki i następnie spalić je lub zakopać w sposób określony powyżej.

## Aktualności z Gminnego Centrum Informacji

### Rolnictwo ekologiczne

Rolnictwo ekologiczne polega na takim zarządzaniu gospodarstwem rolnym, które sprzyja procesom biologicznym umożliwiającym udostępnianie z gleby składników pokarmowych dla roślin oraz ograniczaniu występowania chorób i szkodników. To system gospodarowania o zrównoważonej produkcji roślinnej i zwierzęcej, dopuszczający do użycia w uprawie i przetwórstwie tylko środki pochodzenia naturalnego. Dzięki wykluczeniu pestycydów i nawozów sztucznych nie powoduje zanieczyszczania gleby i wód gruntowych, ogranicza wypłukiwanie składników pokarmowych z gleby, sprzyja bioróżnorodności.

Ustawa o rolnictwie ekologicznym z dnia 20 kwietnia 2004 r. (Dz.U. Nr 93 poz.898), określa zadania oraz właściwości organów i jednostek organizacyjnych w zakresie rolnictwa ekologicznego. Została ona podporządkowana wprost przepisom wspólnotowym - Rozporządzeniu Rady 2092/91/EWG z 24 czerwca 1991r. Rozporządzenie to reguluje zarówno zasady produkcji metodami ekologicznymi, etykietowanie jak i sposób kontroli oraz certyfikowanie w rolnictwie ekologicznym. Zawierają one także załączniki, w których wymienione są dopuszczone do stosowania w rolnictwie ekologicznym nawozy, środki ochrony roślin, obsada zwierząt na hektar, minimalna powierzchnia konieczna do przebywania zwierząt w budynkach, pasze i dodatki paszowe, składniki i substancje dopuszczone w przetwórstwie surowców ekologicznych.

Warunki ubiegania się o certyfikat gospodarstwa ekologicznego. Producent podejmujący działalność w zakresie rolnictwa

ekologicznego i ubiegający o certyfikat zgodności musi zgłosić zamiar prowadzenia takiej działalności do:

- wybranej, upoważnionej jednostki certyfikującej i przesłać wniosek/zgłoszenie gospodarstwa do kontroli (formularz zgłoszenia dostępny na stronie internetowej IJHARS ([www.ijhar-s.gov.pl](http://www.ijhar-s.gov.pl)) lub w Ośrodku Doradztwa Rolniczego)

- wojewódzkiego inspektora jakości handlowej artykułów rolno-spożywczych (w województwie małopolskim na adres: Wojewódzki Inspektorat Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych, ul. Wodna 4, 30-556 Kraków)

Jednostki certyfikujące przeprowadzają kontrole co najmniej raz w roku w okresie produkcji. W czasie kontroli sporządzany jest protokół, który jest podstawą do wydania certyfikatu zgodności lub zaświadczenia, że gospodarstwo znajduje się w okresie przestawiania. Przystawianie gospodarstwa na produkcję metodami ekologicznymi trwa co najmniej 2 lata (3 lata dla plantacji wieloletnich) i w tym czasie gospodarstwo musi być prowadzone zgodnie z zasadami rolnictwa ekologicznego. Wydane certyfikaty zgodności lub zaświadczenia o przestawianiu mają ważność przez jeden rok z możliwością przedłużania.

Upoważnione jednostki certyfikujące rolnictwo ekologiczne :

1. Polskie Centrum Badań i Certyfikacji; Biuro ds. Badań i Certyfikacji O/w Pile 64-920 Piła; ul. Śniadeckich 5; tel. (067) 213 82 00

2. BIOEKSPERT Sp. z o.o.; 02-621 Warszawa; ul. Boya-Żeleńskiego 6/34; tel. (022) 825 22 31

## Narodowe Święto Konstytucji 3 Maja

### Program Obchodów w Kętach

#### 3 maja (wtorek)

godz. 9.00 – Składanie kwiatów pod Pomnikiem Grunwaldzkim (*Szkoła Podstawowa nr1 i Gimnazjum nr1, ul. Sobieskiego 6*)

godz. 9.10 – Składanie kwiatów w Miejscach Pamięci

(*Rynek - Pomnik św. Jana Kantego, Płyta Nieznanego Żołnierza, Tablica J. Piłsudskiego oraz kościół p.w. św. Małgorzaty i Katarzyny - Tablica Ofiar Wojen Światowych*)

godz. 9.30 – Msza św. w intencji Ojczyzny w kościele p.w. św. Małgorzaty i Katarzyny

#### Imprezy towarzyszące:

#### 30 kwietnia (sobota)

godz. 11.15 – Ogólnopolski Turniej Judo Młodzików

(*Sala Gimnastyczna Szkoły Podstawowej nr2, ul. Wyspiańskiego 1*)

#### 3 maja (wtorek)

od godz. 17.00 – Piknik Majowy przed Domem Kultury

(*ul. Żwirki i Wigury 2a*)

**Rada Miejska w Kętach i burmistrz Gminy Kęty serdecznie zapraszają wszystkich mieszkańców gminy do udziału w obchodach.**



## Aktualności z Gminnego Centrum Informacji

3. Jednostka Certyfikacji Produkcji Ekologicznej PNG Sp. z o.o. 26-065 Piekoszków koło Kielc ; tel. (041) 306 48 11

4. AGRO BIO TEST Sp. z o.o. 02-787 Warszawa ul. Nowoursynowska 166; tel. (022) 847 87 39

5. COBICO Sp. z o.o. 31-203 Kraków; ul.Lekarska 1; tel. (012) 632 35 71

6. EKOGRANCJA PTRE Sp. z o.o. w Lublinie 20-834 Lublin, ul. Irysowa 12/2 ; tel. (081) 742 68 64

#### Formy dotacji w rolnictwie ekologicznym

Od bieżącego roku w rolnictwie ekologicznym obowiązują następujące formy dotacji:

- **do kosztów kontroli** – wypłacane przez Stację Chemiczno-Rolniczą. Formularze wniosku o wypłacenie dotacji do kosztów kontroli rolnik może otrzymać od upoważnionych jednostek certyfikujących.

Wnioski o dotacje do kosztów kontroli należy składać - do dnia 31 lipca lub do dnia 15 października do Stacji Chemiczno-Rolniczej (w woj. Małopolskim na adres: Okręgowa Stacja Chemiczno-Rolnicza, 30-133 Kraków, ul. Kołowa 3)

- **do powierzchni upraw ekologicznych** (pakiet: rolnictwo ekologiczne (S02)) – na podstawie wniosku o przyznanie płatności w ramach wspierania przedsięwzięć rolnośrodowiskowych i poprawy dobrostanu zwierząt – Działania 4 Planu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2004-2006

#### Wymagania w ramach działania

Rolnik, który prowadzi gospodarstwo metodą ekologiczną (posiada certyfikat albo zaświadczenie o przestawianiu) lub zgłosił gospodarstwo do kontroli może ubiegać się o dotację, jeśli:

- jest właścicielem lub dzierżawcą gruntów rolnych co najmniej w czasie trwania zobowiązania (5 lat),

- gospodaruje na powierzchni co najmniej 1 ha użytków rolnych;

- przygotowuje z doradcą rolnośrodowiskowym plan działalności rolnośrodowiskowej i złożył wniosek o przyznanie płatności z tytułu realizacji przedsięwzięć - rolnośrodowiskowych i poprawy dobrostanu zwierząt;

- zobowiąże się do stosowania przez okres 5 lat zasad zwykłej dobrej praktyki rolniczej na terenie całego gospodarstwa oraz warunków dotyczących zasad produkcji ekologicznej określonych w rozporządzeniu Rady nr

2092/91/EWG na terenach objętych działaniami pakietu „Rolnictwo ekologiczne”;

- podejmie się prowadzenia szczegółowych zapisów dotyczących gospodarowania i podstawowych danych dotyczących zwierząt (DJP/ha), potrzebnych dla celów kontroli i monitoringu;

#### Zadania realizowane w ramach pakietu – rolnictwo ekologiczne

Prowadzenie produkcji rolnej zgodnie z zasadami określonymi w przepisach o rolnictwie ekologicznym.

Zachowanie na terenie gospodarstwa powierzchni trwałych użytków i wszystkich elementów krajobrazu tworzących ostoje dzikiej przyrody; w uzasadnionych przypadkach zmniejszenie jest dopuszczalne, ale musi pozostać co najmniej 3% ich powierzchni w gospodarstwie.

Płatność za realizację działań rolnośrodowiskowych może być udzielona w wysokości 120% stawki podstawowej jeżeli produkcja zwierzęca w gospodarstwie ekologicznym jest zbilansowana z produkcją roślinną (czyli jeżeli produkcja azotu wyprodukowana w formie nawozu naturalnego w danym gospodarstwie wynosi min. 51 kg N/ha a max. 170 kg N/ha)

#### Przystąpienie do programu

W chwili rozpoczęcia prowadzenia gospodarstwa metodą ekologiczną należy:

- wysłać formularz zgłoszeniowy do upoważnionej jednostki certyfikującej oraz do wojewódzkiego inspektora jakości handlowej artykułów rolno-spożywczych w terminie umożliwiającym przeprowadzenie kontroli w gospodarstwie;

- opracować wspólnie z doradcą rolnośrodowiskowym plan działalności oraz wypełnić wniosek o przyznanie płatności z tytułu realizacji przedsięwzięć rolnośrodowiskowych

- złożyć wniosek do powiatowego biura Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Termin złożenia wniosku przez cały rok. Terminy rozpatrywania wniosków:

- I termin - 16 stycznia do 28 lutego - realizacja programu od 1 marca

- II termin - 16 czerwca do 31 lipca - realizacja programu od dnia 1 sierpnia

Płatności dla rolnictwa ekologicznego w ramach przedsięwzięć rolnośrodowiskowych:

- w pierwszym roku realizacji programu rolnośrodowiskowego - w terminie 8 miesięcy od dnia rozpoczęcia jego realizacji;

- począwszy od drugiego roku realizacji działania rolnośrodowiskowego - w terminie

12 miesięcy od dnia wypłaty poprzedniej płatności.

Rolnik zobowiązany jest realizować plan działalności rolnośrodowiskowej opracowany dla gospodarstwa przez pięć lat. Za przerwanie realizacji planu działalności względnie uchybienia w realizacji przewidziane są odpowiednie sankcje.

\*\*\*\*\*

#### INTERNET OKNEM NA ŚWIAT DLA TWOJEJ FIRMY.

Coraz częściej firmy korzystają z możliwości jakie niesie ze sobą internet. Bez względu na profil i wielkość przedsiębiorstwa każda firma powinna zaistnieć w sieci.

Wprowadzenie nowoczesnych technologii, komputerów, drukarek, najnowszego oprogramowania i stałego dostępu do internetu kosztuje, ale są to koszty, które z czasem się zwracają. W dalszej perspektywie takie inwestycje przynoszą wymierne korzyści finansowe i oszczędność czasu.

Zalety posiadania stałego dostępu do internetu to przede wszystkim dostęp do aktualnych informacji; najszybsze źródło kontaktu z klientami; możliwość przesłania plików tekstowych, graficznych; niski koszt korespondencji; oszczędność czasu na zdobywanie informacji; ułatwienie w pracy.

Klientom umożliwia poznanie i porównanie oferty firmy a nawet złożenia zamówienia.

Rozwój internetu stwarza przedsiębiorcom możliwości znalezienia nowych rynków zbytu, nawiązania kontaktów biznesowych z partnerami w kraju i zagranicą.

Usługi finansowe dostępne drogą elektroniczną to także biura maklerskie oferujące obrót akcjami spółek giełdowych, obligacjami i innymi instrumentami finansowymi.

Coraz bardziej popularne stają się usługi świadczone przez banki, dzięki którym klient za pośrednictwem internetu może o dowolnej porze przeprowadzić operację na swoich kontach oraz korzystać z wielu innych usług bankowych.

Wielkim zainteresowaniem cieszy się również telefonia internetowa (technologia umożliwiająca przesyłanie głosu przez internet). Wykorzystywana jest ona w telekonferencjach pomiędzy wieloma osobami za pośrednictwem przekazu satelitarne go za pomocą kamer internetowych.

Motywy wyboru internetu jako narzędzia komunikacji powinien być zawsze klient. To on powinien odczuwać większy komfort spowodowany wyborem przez naszą firmę internetu jako dodatkowego medium prowadzenia interesów.

Internet jest najszybciej i najbardziej dynamicznie rozwijającym się medium informacyjnym w historii.

Obecnie przedsiębiorcy mogą skorzystać z wielu form dotacji na zastosowanie i wykorzystanie technologii elektronicznej oraz zastosowanie i wykorzystanie ICT (technologia informatyczno- komunikacyjna) w procesach zarządzania przedsiębiorstwem. W ramach działania 2.3 Sektorowego Programu Operacyjnego Wzrostu Konkurencyjności Przedsiębiorstw może być udzielana dotacja. Najbliższy termin składania wniosków to 20 maja 2005. Mikroprzedsiębiorcy mogą również starać się o dofinansowanie w ramach działania 3.4 Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego w najbliższych rundach aplikacyjnych. W obu działaniach kwota dofinansowania stanowi 50% kosztów kwalifikowanych.

#### Wysokość stawek płatności – pakiet: rolnictwo ekologiczne (S02)

kod pakietu	kod wariantu	nazwa wariantu	stawka płatności zł/ha
S02	S02a01	uprawy rolnicze (bez certyfikatu zgodności)	680
	S02a02	uprawy rolnicze (z certyfikatem zgodności)	600
Rolnictwo ekologiczne	S02b01	trwale użytki zielone (bez certyfikatu zgodności)	330
	S02b02	trwale użytki zielone (z certyfikatem zgodności)	260
	S02c01	uprawy warzywnicze (bez certyfikatu zgodności)	980
	S02c02	uprawy warzywnicze (z certyfikatem zgodności)	940
	S02d01	uprawy sadownicze, w tym jagodowe (bez certyfikatu zgodności)	1 800
	S02d02	uprawy sadownicze, w tym jagodowe (z certyfikatem zgodności)	1 540

## Z XXVIII sesji Rady Miejskiej w Kętach (31.03.2005r.)

Najważniejszym punktem obrad Rady Miejskiej w Kętach było podjęcie uchwał w sprawach:

- uchwalenia „Strategii rozwiązywania problemów społecznych gminy Kęty na lata 2005-2006”.

Uchwalona strategia zawiera diagnozę społeczno – demograficzną gminy Kęty na lata 2005 – 2006 oraz charakterystykę infrastruktury społeczno – gospodarczej. W „Strategii rozwiązywania problemów społecznych w gminie Kęty 2005-2006” omówione zostały ponadto cele i działania Ośrodka Pomocy Społecznej, zmierzające do ograniczenia marginalizacji społecznej grup szczególnie ryzyka.

- wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości w Nowej Wsi.

Nieruchomość obejmuje niezabudowaną działkę nr 1041/2 o powierzchni 2.045m<sup>2</sup> w Nowej Wsi przeznaczoną do zbycia w planie sprzedaży nieruchomości gminnych, wskazanych w informacji o stanie mienia komunalnego z 30.10.2004 r.

- cen biletów Międzygminnego Zakładu Komunikacyjnego w Kętach Spółka z o.o.

Spółka MZK uzasadnia zmianę cen biletów rosnącymi, niezależnie od spółki kosztami jej funkcjonowania – zwłaszcza wzrostem cen stali, a tym samym cen części zamiennych pojazdów, wzrostem cen oleju napędowego i pozostałych olejów oraz koniecznością ponoszenia różnych opłat obciążających przedsiębiorstwa transportowe.

- ustalania opłat dodatkowych i manipulacyjnych z tytułu przewozu osób oraz zabierania ze sobą do środka transportowego zwierząt i rzeczy.

Uchwała wprowadza przepisy o sposobie ustalania wysokości opłat dodatkowych i manipulacyjnych, które pobierane są przez Międzygminny Zakład Komunikacyjny Sp. z o.o. w Kętach.

- zgody na zaciągnięcie zobowiązań w zakresie wydatków majątkowych przekraczających rok budżetowy.

Zobowiązanie zaciągnięte zostało na zadanie p.n. „Adaptacja budynku na os. Batalionów Chłopskich w Kętach na lokale mieszkalne”. W zakresie zadania dokonana zostanie adaptacja istniejącego budynku na 16 odrębnych, pełnowartościowych lokali mieszkalnych. Z uwagi na złożoność i wielobranżowość zakresu robót konieczne jest ogłoszenie przetargu

na cały zakres robót, co z kolei wiąże się z koniecznością zaciągnięcia zobowiązań na lata 2006 – 2007.

- zaciągnięcia długoterminowego kredytu w Banku Ochrony Środowiska (ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Wsi Polskiej).

Przyjęta uchwała jest realizacją zapisów Uchwały Budżetowej Gminy Kęty na rok 2005 w zakresie zaciągnięcia kredytu ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Wsi Polskiej w wysokości 400 tys. zł. Uchwalono zaciągnięcie kredytu do wysokości 196 tys. zł.

- zaciągnięcia długoterminowego kredytu w Banku Ochrony Środowiska (ze środków NFOŚ i GW).

Kwota kredytu do wysokości 136 tys. zł. wykorzystana zostanie na dofinansowanie zadania p.n. „Termomodernizacja Zespołu Szkół Podstawowych - Gimnazjalnych w Kętach Podlesiu”.

- regulaminu udzielania pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla uczniów zamieszkałych na terenie gminy Kęty.

Podjęta uchwała ma na celu zmniejszenie różnic w dostępie do edukacji i umożliwienie pokonywania barier dostępu do edukacji wynikających z trudnej sytuacji materialnej uczniów.

- przeprowadzenie kontroli sprawdzającej Gminnej Biblioteki Publicznej w Kętach.

- zmian w uchwale budżetowej Gminy Kęty na rok 2005.

Zmiana umożliwia prefinansowanie wydatków na zadanie p.n. „Rozbudowa kompleksu boiska sportowego w miejscowości Witkowice” zgłoszonego do programu „Odnowa wsi oraz zachowanie dziedzictwa kulturowego”.

### **Interpelacje i zapytania radnych:**

#### **Radny Kazimierz Babiuch**

Spytał o powody odstąpienia, przez dyrekcję Zespołu Szkół w Witkowicach, od przeprowadzenia ankiety Poradni Wychowawczo – Zawodowej w Kętach, która dotyczyła zagrożeń patologicznych wśród młodzieży gimnazjalnej.

Radny zapytał również o możliwość kierowania nauczycieli z Gminy Kęty na kursy dokształcające i studia podyplomowe organizowane przez Wyższą Szkołę

Nauk Ekonomicznych i Społecznych w Kętach.

Radny Babiuch w imieniu mieszkańców i Rady Soleckiej Bielán poprosił też o wyjaśnienie związane z „Planem przestrzennego zagospodarowania Gminy Kęty”.

Radny zapytał o problem zagrożenia powodziowego, związanego z przewidywaną w przyszłości eksploatacją żwiru na terenach leżących pomiędzy sołectwami Nowa Wieś i Bielany.

**Burmistrz Roman Olejarsz** zadeklarował wyjaśnienie sprawy ankiety. Równocześnie poinformował, że Gmina jako organ prowadzący nie była poinformowana o prowadzonych badaniach i nie miała wpływu na ich przebieg.

Odpowiadając na drugie pytanie radnego, burmistrz wyjaśnił, że nie jest uprawniony do organizowania specjalnych kursów dla kadry pedagogicznej edukacyjnych jednostek samorządowych, a tym bardziej wskazywania podmiotu, który takie zajęcia miałby prowadzić. Plany doskonalenia zawodowego suwerennie przyjmują i realizują szkoły.

**Wiceburmistrz Anna Gacek - Bilcowska** odpowiadając na interpelację radnego dotyczącą zagrożenie powodziowego Nowej Wsi i Bielán, poprosiła o formalne zgłoszenie problemu jako wniosku do Planu Zagospodarowania Przestrzennego.

Wniosek po wpłynięciu na Dziennik Podawczy zostanie rozpatrzony w trybie urzędowym.

#### **Radny Fryderyk Nycz**

Ponowił interpelację o jak najszybsze usunięcie usterki przy ul. Floriana w Nowej Wsi. Radny prosił o założenie na studzienkę - prawdopodobnie skradzionej - metalowej kraty. Brak zabezpieczenia stwarza bowiem niebezpieczeństwo dla poruszających się drogą pojazdów, rowerzystów oraz pieszych.

#### **Kierownik Wydziału Utrzymania i Rozwoju Infrastruktury Adam Halałek**

poinformował, że z racji nietypowych wymiarów krata musiała zostać wykonana przez zakład rzemieślniczy. Krata została już zrobiona i w najbliższym czasie zostanie zamontowana. Do tego momentu studzienkę zabezpieczono tak, aby nie

*Ciąg dalszy na str. 11*

## Ciąg dalszy ze str. 10 Z XXVIII Sesji Rady...

dopuszczyć w tym miejscu do jakiegokolwiek wypadków.

### **Radny Edward Żmudka**

Radny interpelował w sprawie przejścia dla pieszych w Łękach, przy drodze wojewódzkiej nr 948. Radny Żmudka przypomniał, że na przejściu tym, usytuowanym za skrzyżowaniem na przeciw drewnianego budynku GS doszło już do wielu, także śmiertelnych, wypadków. W związku z tym, zwrócił się zapytaniem o możliwość lepszego oznakowania przejścia oraz zastosowania dodatkowych zabezpieczeń. Radny zwrócił się także z prośbą o ponowne wystąpienie do Zarządu Dróg Wojewódzkich celem znalezienia rozwiązań zwiększających bezpieczeństwo tego miejsca.

**Burmistrz Roman Olejarz** poinformował, że Urząd Gminy będzie interweniował w Zarządzie Dróg Wojewódzkich w celu podjęcia działań poprawiających bezpieczeństwo na przejściu. Jednym z argumentów będzie statystyka wypadków, które miały tam miejsce.

### **Radny Wiesław Gawęda**

Radny poprosił o interwencję Straży Miejskiej w związku z notorycznym zaśmiecaniem niedopalkami przez młodzież szkolną ul. Jagiellońskiej w Kętach.

Ponadto Radny Gawęda poinformował, że Klub Wspólnota Samorządowa Gminy Kęty powiększył się o dwóch nowych członków (radny Fryderyk Nycz oraz radny Stanisław Olearczyk) i liczy obecnie 12 osób.

**Burmistrz Roman Olejarz** zapowiedział, że Straż Miejska przeprowadzi rozmowy z dyrekcją najbliższej szkoły oraz podejmie czynności prewencyjne w celu ukrócenia zjawiska palenia papierosów na ul. Jagiellońskiej.

### **Radny Stanisław Tadeusz Drzyżdżyk**

Radny zaapelował o rygorystyczne przestrzeganie Statutu Gminy Kęty odnośnie obowiązujących terminów udzielania odpowiedzi na pisemne interpelacje radnych. Radny wystosował swój apel po otrzymaniu (30 marca) odpowiedzi na swoją interpelację (złożoną 28 stycznia) w sprawie likwidacji stołówki w Szkole Podstawowej nr 2 i Gimnazjum nr 2 w Kętach.

**Burmistrz Roman Olejarz** odpowiadając na interpelację przypomniał, że radny wcześniej został poinformowany, iż ze

względu na specyficzny charakter sprawy odpowiedź zostanie przekazana mu przed XVIII sesją Rady Miejskiej. Opóźnienie spowodowane zostało chęcią dostarczenia jak najbardziej wyczerpującej odpowiedzi na zapytanie radnego.

### **Radny Kazimierz Brzuska**

Radny interpelował w sprawie poprawy stanu schodów w Rynku (przy Banku PKO).

Radny zwrócił uwagę, że przy posesjach znajdują się duże ilości popiołów, które właściciele powinni dostarczyć na wysypisko. Jednocześnie zapytał o możliwość kontrolowania tego procesu przez Straż Miejską.

Radny zapytał o plany ponownego wypożyczenia fotoradaru oraz przypuszczalne zmiany prawne w zasadach jego wykorzystania przez Straż Miejską.

Radny Brzuska poruszył także sprawę nieobecności na zebraniu ogólnym mieszkańców dzielnicy Stare Miasto, komendanta Straży Miejskiej.

### **Kierownik Wydziału Utrzymania i Rozwoju Infrastruktury Adam Hala-**

**tek** odpowiadając na pierwszą interpelację poinformował, że skontaktowano się już z zakładem rzemieślniczym, który w najbliższym czasie naprawi schody znajdujące się przy Rynku. Dodał też, że rozstrzygnięto przetarg i podpisano umowę z jedną z firm na wykonywanie różnych drobnych remontów, co zaowocuje bieżącymi naprawami m.in. okolic Rynku.

**Burmistrz Roman Olejarz** przypomniał, że fotoradar użyczony został Straży Miejskiej nieodpłatnie w celu oceny przydatności urządzenia i możliwości jego wykorzystania w gminie. Odbyło się to zgodnie z obowiązującymi obecnie przepisami. W budżecie gminy zapisano środki na kolejne wdzierżawienia fotoradaru, jeśli obowiązujące w przyszłości przepisy umożliwią takie wypożyczenie. Nie planuje się natomiast zakupu fotoradaru przez Gminę Kęty.

Odnosząc się do interpelacji związanej z popiołem zalegającym na posesjach burmistrz zapewnił, że Straż Miejska będzie prowadziła działania prewencyjne, zapobiegające zanieczyszczeniu środowiska naturalnego.

Burmistrz wyjaśnił nieobecność komendanta SM na spotkaniu dzielnicy Stare Miasto, który w czasie obrad uczestniczył w interwencji wykonującej czynności służbowe.

### **Radny Lesław Kuźma**

Radny interpelował w sprawie szybkiej naprawy zejścia z chodnika oraz przejścia dla pieszych od drogi krajowej w kierunku do ul. Skotnica w Bulowicach.

Radny Kuźma poruszył także sprawę tzw. wodnic, których nie ma obecnie przy wyremontowanej ul. Skotnica. Radny spytał o możliwość ich wykonania. Radny poprosił o odpowiedź na interpelację na piśmie.

**Wiceburmistrz Anna Gacek - Bilczewska** zobowiązała się zbadać na miejscu sprawę związaną z przejściem w Bulowicach o którym interpelował radny.

Odnosząc się do problemu „wodnic” wiceburmistrz przypomniała, że rozpoczynając remont lub budowę drogi, wykonywane są wszystkie czynności związane z infrastrukturą danego ciągu komunikacyjnego. Podobnie było przy pracach na ul. Skotnica, gdzie zadbano o odwodnienie drogi czyli zabezpieczenie, wyczyszczenie i pogłębienie rowów, ale nie zrobiono tego wobec terenów przyległych nie należących już do niej. Działania takie nie leżą bowiem w zakresie prac związanych z remontem drogi.

### **Radny Marek Listwan**

Radny interpelował o poprawę stanu technicznego przejazdu kolejowego na ul. Kościuszki w Kętach. Radny zaapelował o szybkie, choćby doraźne działania, mające na celu możliwość bezpiecznego pokonywania przejazdu.

**Kierownik Wydziału Utrzymania i Rozwoju Infrastruktury Adam Hala-**

**tek** poinformował, że Urząd Gminy prowadzi ciągle rozmowy w celu rozwiązania sprawy przejazdu kolejowego na ul. Kościuszki. W połowie marca odbyło się spotkanie pracowników UG z przedstawicielami PKP, na którym uzgodniono, że kolej podejmie ostateczne działania zmierzające do rozwiązania problemu stanu technicznego przejazdu.

Przed wakacjami nastąpi ostateczna jego naprawa (termin ten związany jest z koniecznością całkowitego wyłączenia przejazdu z ruchu kołowego na minimum dwie doby, co z kolei pociąga za sobą problem objazdu). Doraźne prace nad poprawą stanu technicznego przejazdu zakończą się do połowy kwietnia.

**Tomasz Nikiel**



„Dzień Amerykański” w gimnazjalnej „jedynce”

# Stany nie leżą za Atlantykiem

**Czy trzeba lecieć do USA, żeby poznać ten kraj? Nie. Wystarczyło wziąć udział w „Dniu Amerykańskim”.**

31 marca upłynął uczniom Gimnazjum nr 1 im. Feliksa Dyczkowskiego w Kętach pod znakiem gwiazdowego sztandaru i w rytm przeboju Bruce’a Springsteena „Born In The USA”.

Dzień rozpoczął się od wręczenia każdemu uczniowi i nauczycielowi „Zielonej Karty”, upoważniającej do legalnego pobytu na terenie szkoły, która na czas imprezy przyjęła nazwę Felixville. Na korytarzu różne plakaty oraz elementy dekoracji wprowadzały w nastrój amerykańskiego miasteczka na Dzikim Zachodzie.

Wszyscy uczestniczyli w apelu, podczas którego mieli okazję oglądać grupę MAKA SAPA, prezentującą dziedzictwo kulturowe rdzennych mieszkańców Ameryki Północnej. W czasie swojego występu nasi goście przybliżyli tradycje Indian, prezentowali stroje, przedmioty codziennego użytku, śpiewali i tańczyli zgodnie ze starymi tradycjami plemiennymi. Poszerzyli wiedzę uczniów na temat historii, pochodzenia i obyczajów tej grupy etnicznej.

W dalszej części uczniowie naszej szkoły zaprezentowali się w programie artystycznym odzwierciedlającym różnorodność kulturową i narodowościową Stanów Zjednoczonych.

Można było m.in. poznać literaturę amerykańską, odgadując na podstawie odgrywanych scenek tytuły znanych książek i filmów. Były także antyreklamy słynnych produktów z USA. Czy Nike to rzeczywiście najlepsze buty świata? Czy McDonald’s ma najsmaczniejsze hamburgery? Zapytajcie naszych uczniów, a chętnie odpowiedzą.

Grano także w koszykówkę i wielu miało okazję naśladować technikę Michaela Jordana. Rzuty osobiste nie są już żadną trudnością dla żadnego nauczyciela czy ucznia naszego gimnazjum.

Program artystyczny zakończył się wspólnym odśpiewaniem piosenki Springsteena „Born In The USA”.

Nie mogło się obejść bez sprawdzenia wiedzy na temat Stanów Zjednoczonych i kreatywnego myślenia. I tak młodzież walczyła o laury pierwszeństwa w następujących konkursach: „Przykazania kowboja”, „Poezja miarą życia: wiersze E.L. Mastera”, „Odkryj Amerykę na nowo –



**Gimnazjaliści prezentowali i odkrywali różne oblicza Ameryki.**

współczesny Kolumb” oraz „Puzzle: 50 stanów w rozsypce”.

Ponadto społeczność szkolna była świadkiem mianowania dyrektora Kadłubickiej na szeryfa Felixville, która z godnością nosiła złotą gwiazdę. Nowy szeryf strzegł ładu i porządku podczas „Pojedyńku prawie w samo południe”. Wtedy właśnie uczniowie i nauczyciele mieli okazję przekonać się, kto jest najszybszym „rewolwerowcem” w szkole. Nikt nie doznał uszczerbku na zdrowiu i ciele, gdyż broń stanowiły pistolety na wodę.

Można było także cofnąć się do połowy XIX wieku i poczuć atmosferę kalifornijskiej gorączki złota. Nad potokiem Golden Creek uczniowie ścigali się z czasem i rywalami w konkurencji, który pierwszy wypłucze „samorodek złota”. Dla wielu był to początek ich bogactwa.

Gimnazjaliści zrobili także indiańskie łapacze snów, dzięki którym tego dnia w szkole nie zagościły żadne koszmary.

Z „mówiących ścian” korytarza szkolnego uczniowie dowiedzieli się o prezydentach, literatach i ciekawych ludziach. Poznali historię wybranych stanów, miast i parków narodowych. Mogli również przyozdobić się hawajskimi kwiatami.

Na koniec imprezy każdy odkrył swoje indiańskie pochodzenie. I tak uczniowie i nauczyciele dowiedzieli się, że w ich żyłach płynie krew Blasku Księżycy, Nie-

kończącej się Opowieści, Zaspianego Oka czy Kamiennej Twarzy. Pani dyrektor wywodzi się w prostej linii od Pędzącego Bizona i Szarej Wilczycy.

Ten dzień był dużą atrakcją dla młodzieży, wzbogacił wiedzę uczniów na temat Stanów Zjednoczonych i był okazją do posługiwania się j. angielskim poza lekcjami.

W tym miejscu pragniemy podziękować sponsorom: firmie „Górecki” oraz KFC w Bielsku – Białej, którzy przyczynili się do wzbogacenia i uatrakcyjnienia programu naszej imprezy.

**Inicjatorki i organizatorki  
Katarzyna Korytowska  
Dagmara Handzlik**

## **GABINET STOMATOLOGICZNY**

lek. stom. Krystyna Stania  
i lek. stom. Monika Stanis

**Kobiernice, ul. Sportowa 29  
(okolice boiska LKS)**

### **Zapraszamy w dniach:**

poniedziałek 15:00 – 19:00  
wtorek 15:00 – 19:00  
czwartek 15:00 – 19:00

tel. 810-85-82, 0602-28-80-16

# Magdalena jeszcze powie

*Jubileuszowy, ogólnopolski konkurs recytatorski*

Na początku kwietnia w Oświęcimskim Centrum Kultury odbyły się eliminacje powiatowe, jubileuszowego 50. Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego. W pracach jury wzięli udział aktorzy: Ewa Kaim i Grzegorz Łukawski oraz muzyk i kompozytor Marek Ryska. Kęczanka Magdalena Kołodziejczyk zdobyła drugą nagrodę.

Ogólnopolski Konkurs Recytatorski jest imprezą otwartą, adresowaną do uczniów szkół ponadgimnazjalnych oraz dorosłych. Odbywa się w czterech odrębnych kategoriach-turniejach: recytatorskim, „wywiedzione ze słowa”, teatrów jednego aktora i poezji śpiewanej.

Konkurs prowadzony jest podczas wielostopniowych przeglądów: miejskich, powiatowych, rejonowych, wojewódzkich oraz spotkań finałowych.

Tegoroczny, 50. Ogólnopolski Konkurs Recytatorski, organizowany przez Towarzystwo Kultury Teatralnej, w roku Adama Mickiewicza, odbywa się pod patronatem i przy finansowym wsparciu Ministerstwa Kultury i Ministerstwa Edukacji Narodowej oraz pod honorowym patronatem prof. Jerzego Stuhra (Państwowa Wyższa Szkoła Teatralna im. Ludwika Solskiego w Krakowie), prof. Lecha Śliwonika (Akademia Teatralna im. Aleksandra Zelwerowicza w Warszawie), prof. Jerzego Woźniaka (Pań-



**Dyrektor OCK Piotr Matusiak gratuluje Magdalenie Kołodziejczyk zdobycia drugiej nagrody.**

stwowa Wyższa Szkoła Filmowa, Telewizyjna i Teatralna im. Leona Schillera w Łodzi).

Jury przyznało następujące nagrody: W turnieju recytatorskim:

I nagrodę ex aequo dla: Małgorzaty Sieńczewskiej i Grzegorza Kozaka z Oświęcimia.

II nagrodę ex aequo dla: Katarzyny Stelmach z Oświęcimia i Magdaleny Kołodziejczyk z Kęt, ucznienci Powiatowego Zespołu nr 9 Szkół im. Dąbrowskiej w Kętach.

III Nagrodę ex aequo dla: Katarzyny Madei i Eweliny Śliwki z Oświęcimia.

W turnieju poezji śpiewanej nagrodę przyznano Szymonowi Grzybkowi z Oświęcimia.

Powiat oświęcimski w eliminacjach rejonowych reprezentować będzie pięcioro recytatorów. Wśród nich Magdalena Kołodziejczyk.

Trzymamy kciuki.

M.P.

Fot. Monika Pawłowska

## XII Konkurs Ortograficzny „Mistrz ortografii 2005”

# Walczyli dzielnie z błędami i wygrali

W Oświęcimskim Centrum Kultury rozstrzygnięto powiatowe zmagania o tytuł „Mistrza Ortografii 2005”.

Zwycięzył Piotr Sterczewski z Oświęcimia. W czołówce znaleźli się kęczanie: Renata Osiecka i Michał Eltmanowicz.

Z zawilóściami polskiej mowy zmierzyło się w tym roku 245 uczniów gimnazjów oraz szkół ponadgimnazjalnych z terenu powiatu oświęcimskiego. Z tego do decydującej rozgrywki zakwalifikowano 20 osób.

Komisja oceniająca bardzo skrupulatnie poprawiła prace i policzyła wszystkie błędy. Okazało się, że nie było bezbłędnej pracy, jednak najlepiej finałowe dyktando napisał oświęcimianin Piotr Sterczewski. Niewiele więcej „byków” zrobi-



ła zajmując IV miejsce Renata Osiecka z Liceum Ogólnokształcącego im. St. Wyspiańskiego w Kętach. Piątą nagrodę otrzymał Michał Eltmanowicz, również uczeń „Wyspiana”.

Fundatorami nagród byli: starostwo powiatowe i Oświęcimskie Centrum Kultury.

M.P.

Fot. Monika Pawłowska

50 tys. zł dla Poradni  
Psychologiczno-Pedagogicznej

## Zmiany na lepsze

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Kętach obejmuje swą opieką 14 tys. 660 dzieci i młodzież z terenu gmin: Kęty, Wilamowice i Porąbka, które znajdują się na terenie powiatu bielskiego. Zatrudnia 15 pracowników, w tym: pedagogów, psychologów, terapeutę, socjologa i lekarza.

W wyniku udanych negocjacji między powiatami, powiat bielski przeznaczył placówce 50 tys. zł.

Dodatkowe pieniądze wynegocjowane przez dyrektor poradni Dorotę Bezwińską – Wrone i naczelnika wydziału edukacji starostwa powiatowego w Oświęcimiu, przeznaczone zostaną na wymianę wszystkich okien w pomieszczeniach placówki. Jest to najpilniejsze i długo oczekiwane zadanie remontowe.

Warto dodać, że w ubiegłym roku udało się pozyskać od powiatu bielskiego 23 tys. zł, a w poprzednich latach sprzęt komputerowy i wyposażenie poradni.

M.P.

### 1 maja stare prawa jazdy tracą ważność Może być za późno...

Trwa akcja wymiany starych praw jazdy na nowe dokumenty. Zapominalscy wprawdzie nie zdążą już przed wyznaczonym terminem, bo na nowe prawo jazdy trzeba poczekać kilka tygodni, ale i tak czym prędzej powinni się wybrać do wydziału komunikacji.

Do końca kwietnia trzeba wymienić prawa jazdy wydane pomiędzy 1 stycznia 1984 r. a 30 kwietnia 1993r. Takie dokumenty przestaną być ważne 1 maja br.

Posiadacz dokumentu, którego ważność wygasa z końcem kwietnia, nie może prowadzić samochodu, choć nie utracił uprawnień do kierowania pojazdem.

Przylapanie za jazdę z nieważnym dokumentem oznacza konieczność zapłacenia mandatu w wysokości 50 zł.

# W nowych szatach

Muzeum im. Aleksandra Kłosińskiego po remoncie



Na otwarciu nowej ekspozycji tłumnie zbrali się kęcczanie zafascynowani historią.

Pod pięć lat pracownicy muzeum zmienili wystrój, oświetlenie, ale przede wszystkim stała ekspozycja. Autorkami zmian są Joanna Kłęczar i Alicja Skrudlik-Pilch.

- Przez ostatnich kilka lat placówce przybyło eksponatów, których dotychczas nie było okazji pokazać - mówi dyrektor muzeum Zbigniew Matejko. - Na metamorfozie zyskały szczególnie te najcenniejsze i najbardziej charakterystyczne dla miasta i regionu - dodaje dyrektor.

Zachowany został dotychczasowy układ tematyczny. Sala pierwsza nadal ma charakter historyczny, w niej prezentowane są najstarsze eksponaty, m.in. pieczęcie, księgi i ludy cechowe, armatki - wiatówki, pamiątki związane z patronem miasta - św. Janem Kantym, szkolnictwa, a także pobytu Legionów Piłsudskiego w Kętach.

W drugiej sali jest zainscenizowany fragment domu mieszczkańskiego, powstał salonik mieszczkański, który wzbogacony został przedmiotami codziennego użytku.. Jednym z ciekawszych eksponatów jest modlitewnik z psalmami z 1836 r. oraz brewiarz ręcznie pisany z 1740 r. Są tu także zbiory sztuki i ekspozycja o charakterze etnograficznym z kącikiem na wystawy czasowe, które będą zmieniały wraz z porami roku.

Część rzemieślnicza została zupełnie nowatorsko zaaranżowana. Pojawiły się

nowe sprzęty oraz gabloty, dzięki którym najcenniejsze zabytki, jak księgi cechowe i najstarszy, pochodzący z końca XVI w. dokument, zyskały odpowiednią oprawę.

- Naszym celem było pokazanie najcenniejszych eksponatów i bardziej konkretne przejścia pomiędzy tematami - wyjaśnia dyrektor Zbigniew Matejko.

Nowa ekspozycja, która w stosunku do poprzedniej wyróżnia się przede wszystkim większą przejrzystością i pełniejszym zobrazowaniem dziejów Kęt i okolicy, jest teraz dłużej i częściowej otwarta dla zwiedzających. We wtorki, środy i piątki od 10.00 do 15.00, czwartki od 12.00 do 17.00 oraz w niedziele od 10.00 do 14.00. W pozostałe dni tj. w poniedziałki i soboty muzeum jest nieczynne.

Znakomitym uzupełnieniem są lekcje muzealne prowadzone przez pracowników Muzeum im. Aleksandra Kłosińskiego.

Tematy oraz terminy lekcji muzealnych, podobnie jak terminy zwiedzania muzeum w zorganizowanych grupach można uwzględnić telefonicznie lub drogą listowną.

Muzeum im. Aleksandra Kłosińskiego w Kętach, Rynek 16, tel./fax 845 - 31 - 07, e-mail: muzeum@adres.pl

M.P.



## Finał Wojewódzkiego Turnieju Interpretacji Bajki i Baśni

## Zaczarowany świat bajek

11 kwietnia w Domu Kultury w Kętach zakończył się XI Wojewódzki Turniej Interpretacji Bajki i Baśni pod patronatem burmistrza Gminy Kęty.

Ten bajkowy turniej był po raz kolejny niecodziennym konkursem, w którym dzieci mogły ujawnić wiele pomysłów interpretacyjnych w prezentowanych etiudach teatralnych, wzbogaconych o śpiew, ruch, rekwizyt, kostium i scenografię.

W dniach 15-16 marca, 69 uczestników z 22 szkół podstawowych województwa małopolskiego, przeniosło widzów w zaczarowaną krainę baśni, w której królowały: królowy, kot w butach, rycerze, przeróżne zwierzęta puchacze, smoki, żyrafy, świnki oraz bardziej współczesne tj. Hilary, Prot i Filip, Fipcio itd. Specyficzny i tajemniczy nastrój stworzyła także specjalnie przygotowana w holu Domu Kultury bajkowa scenografia.

Prezentacjom „małych aktorów” przyglądały się trzy „dobre wróżki”: Ewa Polak-Walesiak, aktorka Teatru „Kwadryga” w Bielsku-Białej; Grażyna Bułka, aktorka „Teatru Polskiego” w Bielsku-Białej; Izabela Lesner, aktorka Teatru „Groteska” w Krakowie.

Zachwycone i zauroczone występami dzieci przyznały wiele nagród i wyróżnień.

Oprócz występów uczniowie i nauczyciele mieli możliwość pogłębienia swoich umiejętności artystycznych poprzez udział w warsztatach teatralnych, które poprowadził aktor Teatru „Banialuka” w Bielsku-Białej Radosław Sadowski.

Uczestnicy turnieju powrócili do bajkowej krainy 11 kwietnia, by jeszcze raz przeżyć baśniowe chwile, odebrać przyznane im nagrody i zaprezentować się przed szeroką publicznością we wspólnym widowisku.

W tegorocznym turnieju nagrody otrzymali:

**GRAND PRIX** (płaskorzeźbę Kota w butach) i **Nagrodę Burmistrza Gminy Kęty** – **Tomasz Kowalczyk** z Centrum Kultury i Wypoczynku w Andrychowie, za prezentację tekstu „Prot i Filip” Jana Brzechwy. Opiekun: Katarzyna Przeciszowska.

W I kat. – klasy I – III:

I miejsce - **Dominika Żelaźnicka** ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Kętach, za prezentację bajki „Dziwne zdarzenia w cyrku”. Opiekun: Halina Jarosz. **Weronika Dwornik** ze Szkoły Podstawowej w

Nowej Wsi, za inscenizację opowiadania „Malowany ul”. Opiekun: Barbara Ba – Gawęda.

II miejsce - **Patryk Cieśla** ze Szkoły Podstawowej nr 1, reprezentujący Dom Kultury w Kętach, za prezentację wiersza „Tralaliński”. Opiekun: Maria Karaim. **Magdalena Kowal** ze SP w Wiśniowej, za prezentację bajki „Król i blazen”. Opiekun Marzena Tomera. **Zuzanna Kierczak** ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Andrychowie, za inscenizację bajki „Jaś i zabawki”. Opiekun: Danuta Wiktor.

III miejsce - **Kinga Podwiązka** z Centrum Kultury i Wypoczynku w Proszowicach, za prezentację wiersza „Pchła Szachrajka”. Opiekun: Ilona Chmurzyńska. **Adam Płonka** ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Kętach, za prezentację bajki „Szop Prac”. Opiekun: Halina Jarosz. **Aneta Buła** z Centrum Kultury i Wypoczynku w Proszowicach, za inscenizację bajki „Trzy świnki”. Opiekun: Ilona Damian.

Wyróżnienia: **Patrycja Gondko** z Zespołu Szkół Samorządowych w Zagórniku, za prezentację wiersza „O Panu Tralalińskim”. Opiekun: Agata Sztuka. **Michał Sor-dyl** z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Witkowicach, za prezentację wiersza „Stefek Burczymucha”. Opiekun: Barbara Kos. **Wojciech Kasperek** z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Witkowicach, za prezentację wiersza „Okulary”. Opiekun: Barbara Kos. **Pamela Bugajska** z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Witkowicach, za inscenizację utworu „Dlaczego ciele ogonem miele”. Opiekun: Jolanta Parcia. **Anna Stalmach** ze Szkoły Podstawowej w Wiśniowej, za inscenizację utworu: „Bajka o żyrafie”. Opiekun: Marzena Tomera.

W II kat. – klasy IV-VI:

I miejsce - **Annie Szymoniak** ze Szkoły Podstawowej w Wiśniowej, za prezentację utworu „Jak powstała Babia-Góra”. Opiekun: Marzena Tomera. **Martyna Starzonek** ze Szkoły Podstawowej w Wiśniowej, za prezentację bajki „Ballada o królownie, która na wszystko kręciła nosem”. Opiekun: Marzena Tomera.

II miejsce - **Katarzyna Wietrzny** ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Kętach za inscenizację utworu „Plama”. Opiekun: Lucyna Kadłubicka. **Adrian Hojny** ze Szkoły Podstawowej we Frydrychowicach za prezentację bajki „Ballada o uprzejmym rycerzu”. Opiekun: Zofia Chelmonska Bąk.

III miejsce - **Anna Lenart** ze Szkoły Podstawowej w Wiśniowej za prezentację bajki „Dzień Pana Puchacza”. Opiekun:

Marzena Tomera. **Monika Kocierz** z Ośrodka Kultury w Brzeszczach za prezentację wiersza „Kawka i sadzawka”. Opiekun: Krystyna Wrona. **Klaudia Krawczyk** z Zespołu Szkół nr 1 w Oświęcimiu za prezentację wiersza „Słoń Trąbalski”. Opiekun: Anna Chodacka.

Wyróżnienia: **Aniela Rzygota** ze Szkoły Podstawowej nr 9 w Oświęcimiu za prezentację wiersza „Przygoda na białym morzu”. Opiekun: Urszula Zemla. **Anna Górkiewicz** ze Szkoły Podstawowej nr 2, reprezentująca Dom Kultury w Kętach za prezentację wiersza „Ptasie radio”. Opiekun: Maria Karaim.

Nagrody „Maski” Teatru Groteska z Krakowa:

„Złotą Maskę” za „osobowość sceniczną” otrzymała **Dominika Żelaźnicka**, uczennica Szkoły Podstawowej nr 2 w Kętach. Opiekun: Halina Jarosz.

„Srebrną Maskę” za „oryginalną interpretację wiersza Tuwima „Ptasie Radio” otrzymała **Paulina Licha**, uczennica z Zespołu Szkół nr 1 w Oświęcimiu. Opiekun: Anna Chodacka.

„Brazową Maskę” za „walory wokalo-aktorskie” otrzymała **Monika Naleźnik** z Centrum Kultury i Wypoczynku w Proszowicach. Opiekun: Barbara Madej.

**Nagrodę Dyrektora Domu Kultury w Kętach** dla najmłodszej uczestniczki turnieju otrzymała **Weronika Dwornik** ze Szkoły Podstawowej w Nowej Wsi.

Podczas uroczystej gali nagrody i gratulacje laureatom i ich opiekunom składali: burmistrz Kęt Roman Olejarz, kierownik wydziału Edukacji, Kultury, Zdrowia i Spraw Społecznych Zbigniew Jarosz oraz dyrektor Domu Kultury Grażyna Bułka.

„Maski” ufundowane przez Teatr „Groteska” z Krakowa, wręczyła w imieniu dyrektora teatru Dominika Jamroz.

Uroczysty finał zakończył spektakl „Koty i cała reszta” w wykonaniu Teatru Animacji „eF” z Hałcnowa.

Organizatorzy serdecznie dziękują: burmistrzowi Gminy Kęty, za objęcie turnieju swoim patronatem oraz finansowe wsparcie imprezy. Sponsorom, którzy pomogli ugościć uczestników:

państwu Wojewodzie w właścicielom sklepu „Jaś”, panu Brzuchańskiemu, właścicielowi piekarni w Kobiernicach, Szkole Podstawowej nr 2 w Kętach, FOTO-CENTRUM w Kętach za serwis zdjęciowy.

**Malgorzata Kasolik - Piecha**  
Fotoreportaż na str. 28

## Pasjonująca historia wywiadowcy ppor. Stefana Jasińskiego Spadochroniarz „URBAN” (2)

Dr Adam Cyra

Na wyspach brytyjskich spośród żołnierzy - uchodźców ponownie odtworzono polskie oddziały. Ówczesny dowódca 10. Brygady Kawalerii Pancerniej, gen. Stanisław Maczek w swoich powojennych wspomnieniach napisał: „Odwiedzał 10. Brygadę cały szereg generałów brytyjskich [...]. Koroną wszystkiego była wizyta pary królewskiej króla Jerzego VI z królową Elżbietą w dniu 7 marca 1941 r...”<sup>6</sup>.

Z tamtych czasów zachowało się zdjęcie, na którym w miejscowości Forfar w Szkocji, w obecności gen. Sikorskiego, aspirant Jasiński<sup>7</sup> prezentuje sztandar 10. Pułku Strzelców Konnych angielskiej parze królewskiej.

Na reprodukowanym zdjęciu, które wykonał jego serdeczny kolega, żyjący do dzisiaj cichociemny pplk w st. spocz. Stefan Bałuk<sup>8</sup>, widoczny jest charakterystyczny szczegół umundurowania, wyróżniający żołnierzy 10. Brygady Kawalerii Pancerniej spośród innych jednostek polskich w Anglii. Mianowicie posiadali oni przywilej noszenia jednego - lewego - czarnego naramiennika<sup>9</sup>.

Ów charakterystyczny szczegół widoczny jest również na fotografii w umundurowaniu Stefana Jasińskiego, który jeszcze w tym samym roku, w dniu 11 listopada, otrzymał promocję oficerską. Natomiast w następnym miała się rozpocząć dla niego szczególnie niebezpieczna służba, do której zgłosił się ochotniczo chcąc jak „najkrótszą drogą” powrócić do okupowanego kraju i na ojczystej ziemi walczyć o jego wolność.

W dniu 16 maja 1942 r. został on powołany na kurs szkoleniowy skoczków spadochronowych - cichociemnych. Koledzy niewiele wiedzieli o jego nowym przydziale.

Kandydaci na skoczków, z przeznaczeniem do służby konspiracyjnej w kraju, znikali bowiem ze swoich oddziałów po cichu i w tajemniczych okolicznościach, nie informując najbliższego otoczenia o czekających ich zadaniach. Stąd wśród pozostałych żołnierzy polskich w Anglii jeszcze w 1941 r. zrodziła się nazwa „cichociemni”.

Zasilili oni w sposób istotny ruch oporu w kraju, mając stopnie oficerskie oraz specjalistyczne, staranne przeszkolenie wojskowe. Wyszukanie ci-



**Ppor. Stefan Jasiński „Urban”**

chociemnych obejmowało następujące specjalności: kurs dywersyjno - sabotażowy, zagadnienia z dziedziny wywiadu, łączności, lotnictwa i kurs oficerów sztabowych. Ponadto bardzo dobre przygotowanie ogólne, obejmujące szybkie i celne strzelanie z broni różnych typów, znajomość zasad walki nożem, podstawy dziu-dżitsu, boksu, wyrobienie kondycji fizycznej, szybką orientację w nieznanym terenie, a także pełny kurs spadochronowy. Były to wymagania, którym zdołało sprostać tylko niewielu<sup>10</sup>.

Wspomniany kurs Stefan Jasiński ukończył 27 grudnia 1942 r., uzyskując przeszkolenie w zakresie wywiadu<sup>11</sup>.

W dwa dni później, 29 grudnia 1942 r., złożył przysięgę na Rotę Armii Krajowej<sup>12</sup> i przybrał pseudonim „Alfa”. Od tej chwili stał się żołnierzem AK, oczekując na przerzut lotniczy do okupowanej Ojczyzny.

### Przypisy

6. S. Maczek: *Od podwoły do czołga*. Londyn 1961, s. 133.

7. S. Jasiński jako aspirant służył w 1. szwadronie rtm. Jerzego Wasilewskiego.

8. Zob. A. Czerwiński: „Kubuś”. *Cichociemni. „Komandos”* 1996 nr 11. Obecnie cc pplk w st. spocz. S. Starba-Bałuk jest przewodniczącym Klubu Kawalerów Orderu Wojennego *Virtuti Militari*. Patrz: *Biuletyn. Stowarzyszenie - Klub Kawalerów Orderu Wojennego*

*Virtuti Militari*. Warszawa 2004 nr 3, s. 32.

9. F. Skibiński: *Pierwsza Pancerna*. Warszawa 1960, s. 299.

10. Podczas szkolenia cichociemnych następowała ostra selekcja kandydatów. Mówią o tym liczby. Do służby w kraju zgłosiło się 2413 kandydatów, z których 606 ukończyło pomyślnie cykl szkoleniowy, a jedynie 579 zakwalifikowało się do przerzutu lotniczego. Spośród nich do okupowanej Polski, jak już było wspomniane, wysłano 316 spadochroniarzy. Byli oni żołnierzami Armii Krajowej. J. Tucholski: *Cichociemni...*, s. 50.

11. Polski kurs wywiadu, zamaskowany pod kryptonimem *Oficerskiego Kursu Doskonalenia Administracji Wojskowej* mieścił się początkowo w Londynie, a później w Glasgow. Kurs ten trwał przeciętnie 6 miesięcy, ukończyło go 73 kandydatów. Z tej liczby przerzucano do kraju 41 oficerów wywiadu, z czego 13 poległo. S. Jankowski „Agaton”: *Z fałszywym Ausweisem w prawdziwej Warszawie*. Warszawa 1980, t. II, s. 14.

12. Tekst przysięgi był następujący: „W obliczu Boga Wszechmogącego i Najświętszej Marii Panny Królowej Korony Polskiej kładę rękę na ten święty Krzyż, znak męki i zbawienia i przysięgam, że będę wiernie i nieugięcie stał na straży honoru Polski, a o wyzwolenie jej z niewoli walczyć będę ze wszystkich sił moich, aż do ofiary mego życia. Wszystkim rozkazom będę bezwzględnie posłuszny, a tajemnicy niezłomnie dochowam, cokolwiek by mnie spotkać miało”. Cyt. za S. Jankowski „Agaton”: *Z fałszywym Ausweisem...*, t. I, s. 167.

**Najnowsza publikacja Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau jest poświęcona mało znanej historii związanej z KL Auschwitz. Autor książki, dr Adam Cyra – pracownik Działu Naukowego Muzeum – opisuje tragiczną historię cichociemnego, ppor. Stefana Jasińskiego ps. „Urban”, który razem z mieszkańcami Malca działał w 1944 r. w pobliżu KL Auschwitz. Za zgodą autora, na stronach „Kępczanina” publikujemy tę pasjonującą historię wywiadowcy i bohaterkich mieszkańców Malca działających w antyhitlerowskim Ruchu Oporu.**

## do KALENDARIUM KĘT (cz.7)

Wizerunek Kęt z okresu rządów dynastii Jagiellonów, należy wzbogacić informacjami na temat niezwykle istotnego w dziejach tego miasta procesu zamykania jego obszaru.

W 1493 roku już po śmierci Kazimierza Jagiellończyka ustalono granicę między Kętami a Kobiernicami, w 1548 roku wytyczono ją pomiędzy Kętami a Kozami, w 1559 roku między Kętami a Bulowicami oraz Pisarzowicami, zaś w 1561 roku ustalono jej przebieg na linii rozdzielającej Kęty z Witkowicami i Nową Wsią. W roku 1564 zatwierdzono granicę z Czańcem.

Fakt wytyczenia granic miasta był ważnym wydarzeniem. Przecież przez wieki pobierano przy nich „myta” (cla), które stanowiły znaczne źródło dochodu. Zacytowane poniżej fragmenty źródeł ukazują nam niezwykle precyzyjne i drobiazgowość nazewnictwa przy ich ustalaniu. Pamiętajmy, że pierwsza znana nam mapa powiatu śląskiego woj. krakowskiego jest z roku 1563, której współtwórcą był dziedzic Hecznarowic Stanisław Porębski, podstarości oświęcimski. Jest przechowywana w Muzeum Narodowym w Krakowie. Mapę tę, przedrukowaną, rozpowszechnił atlas Orteliusa. Muzeum w Kętach, prezentuje ją od 2000 roku.<sup>50</sup>

W dniu 28 czerwca roku „...1493 Piotr z Kurozwęk star. krak. i ośw. (starosta krakowski i oświęcimski) dokonuje rozgraniczenia m. K.(miasta Kęt) położonego w ks. ośw. od wsi Kobiernice, należącej do Malchera, położonej w ks. zator.(księstwie zatorskim). Granice zaczynają się od Starogo Soliska [stare koryto Soły?], „a skrze kazderzaweho” m. K.( Kęt), k.(koło) – Gadowych Stawów, „a skrze ossyny” idą do Bujakowskich Stawów, stąd do kopców granicznych z Kozami i na Sołtyską Górę, dalej po – Biały Brzeg, gdzie – Harszówka uchodzi do rz. Soły. Tu granica styka się z granicą – Hecznarowic...”<sup>51</sup> Dokument sporządzono na pergaminie w języku czeskim.

Rok 1548 przyniósł „...rograniczenie między m. Król. K.( miastem Królewskim Kęty) a wsią Anny Gieraltowskiej Kozy zaczyna się od usypania kopca przy ścianie wsi Bujaków. Granica wychodzi z lasu, idzie tym brzegiem potoku Leśna[lewy dopływ Soły;].” „...na którym jest las miejski, (rozumiemy kęcki) przechodzi na drugi brzeg, na którym leży wieś Kozy. Następne kopce sypane są aż do „ snozi” ,

która to „snoza” idzie do lasu m. K.(miasta Kęt), dalej nad „ touz snozu”, aż do potoku płynącego do lasu m. K.( miasta Kęt), dalsze kopce umieszczone są nad tym potokiem, aż do bielskiego gościńca [do Białej na Śląsku], przy nim oraz za nim, aż do nowej drogi. Koło nowej drogi sypane są następne kopce, aż do góry sołtysiej, na tejsze górze i pod nią na polu, gdzie kończy się rozgraniczenie...”<sup>52</sup> W 1578 roku 20 listopada król Stefan Batory potwierdza na prośbę kęckich mieszczan wyżej zamieszczony we fragmentach dekret Seweryna Bonera, kasztelana sądeckiego, starosty oświęcimskiego i zatorskiego, który również spisany został w języku czeskim.

W 1559 roku 2 października ówczesny starosta oświęcimski i zatorski Jan z Ocieszyna ( Ocieski), kanclerz koronny wraz z sędzią księstwa oświęcimskiego Januszem Brodeckim rozgraniczają od miasta Kęty wsie Bulowice „...według prawa i obyczaju granicznego...” „używając w tekście słów „... od Bulowki rzeczki...”<sup>53</sup> Oryginał spisany był na pergaminie w języku czeskim.

W przedstawionych dokumentach czytamy używane do dziś nazwy „rzeczek” znanych tylko „ miejscowym”, jak Harszówka czy Bulówka. W innym miejscu „ nowa droga”, „ Sołtyska Góra”, „Gadowe Stawy”, gorzej, jeżeli niektóre są dla nas niezrozumiałe. Mimo to mamy namacalny dowód ciągłości nazw historycznych.

Granice Kęt i Pisarzowic, wyznaczały usypane kopce ziemne, zachowane do dziś „ ...o których wspominają źródła...”<sup>54</sup> Krakowskie archiwum przechowuje dokument z 1722 roku, będący kopią innego, wcześniejszego, oznaczającego odrębnie granicę Kęt i Pisarzowic, podpisanego również przez Jana z Ocieszyna w dniu 3 maja 1559.<sup>55</sup>

W „...1561 rozgraniczenie K.(Kęt) od Witkowic i Nowej Wsi zaczyna się od usypania 3 kopców narożnych przy Bulowicach, Witkowicach i K.( Kętach) Na granicy między K.( Kętami) a Nową Wsią zostają odnowione stare, zniszczone kopce...”<sup>56</sup> Dokument został podpisany przez kanclerza koronnego Jana z Ocieszyna. Granice pomiędzy Kętami a Nową Wsią i Witkowicami przedstawia bardzo dziś zniszczony od rdzy dokument z 7 października tegoż roku, który został obok innych

bezcennych miejskich dokumentów z przywieziony z Kęt do Krakowa przez dr Abdona Klodzińskiego, słynnego archiwistę z Kęt i przekazany w dniu 24 czerwca 1919 roku do ówczesnego archiwum, co poświadczył własnym podpisem.<sup>57</sup> Część interesujących nas materiałów zaginęła, niektóre, zachowane, są tak zniszczone, iż nie można ich odczytać.

W 1564 roku ustalono granicę Kęt z Czańcem.

Wczytując się w zaprezentowane fragmenty dokumentów granicznych miasta, stykamy się namacalnie z ówczesnymi nazwami znanych nam dziś miejsc, z których nieliczne przetrwały, możemy się już prywatnie zastanawiać czy współczesne obrzeża Kęt pokrywają się z „tamtymi”. Brak punktów naturalnych uzupełniano sztucznie sypanymi kopcami. Były one różnicowane, większe na styku kilku miejscowości, mniejsze wzdłuż granic. Badacze podają, że w dawnych czasach często pełniły magiczną rolę, zakopywano pod usypaną kopą przedmioty chroniące od obcych, złych wpływów, umieszczano butelki z kartkami zawierającymi istotne dane, dokładne daty, itd. Z czasem powstawały zwyczaje z tym związane, jak tradycja „ skórobicia” polegająca na chłopcie młodzieży, aby dobrze zapamiętała ten fakt „ pamiętaj, chłopcze, że tu stały kopce”<sup>58</sup> Taki obyczaj wskazywał na niebezpieczeństwo zagrabiania dóbr, sięgania po „ cudze”, chęć zachowania tych miejsc w pamięci jak najdłużej.

**Przypisy:**

50. *Wilamowice, praca zbiorowa pod redakcją A. Barciaka, Wilamowice 2001, str. 94,*

51. *Słownik historyczno – geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu, PAN, hasło Kęty, str. 490,*

52. *tamże,*

53. *Archiwum Państwowe, Kraków, AMK, pergamin 1198,*

54. *Wilamowice, patrz wyżej, str. 83,*

55. *Archiwum Państwowe, Kraków, Inwentarz dok., H2/367,*

56. *Słownik historyczno – geograficzny..., patrz wyżej, str. 491,*

57. *Archiwum Państwowe, Kraków, Inwentarz dok., H3/ 297,*

58. *Dzieje obyczajów w dawnej Polsce, J.St. Bystron, PIW Warszawa 1994, str. 17.*



# Kwietniowe przypomnienie

Irena Drożdżik

„Jest wiele problemów z dziejów Kęt, które nie doczekały się dotychczas rzetelnego, opartego na materiale źródłowym opracowania.

Wśród nich jest i ten najboleśniejszy - próba wyniszczenia miejscowej inteligencji, w tym szczególnie nauczycieli.

Mimo odległych lat od tamtych wydarzeń z okupacji, trzeba podjąć trudny wątek, by nie zatarł się w ludzkiej pamięci.”

pisal w 1997 r. Władysław Drożdżik\*



Tablica pamiątkowa wykonana według projektu Czesławy Małeckiej Adamus.

Zdarzyło się to w Kętach 65 lat temu, w czasie okupacji hitlerowskiej. W dniu 23 kwietnia 1940 r. na sali gimnastycznej, w budynku do 1939 r. Państwowego Gimnazjum i Liceum Humanistycznego przy ul. Kościuszki, gestapo zgromadziło nauczycieli z Kęt i okolicy zaaresztowanych dla planowanej zsyłki do obozów zagłady.

Pod ścisłą kontrolą policji SS samochodami wywieziono 27 osób, początkowo do Cieszyna, a następnie do obozów koncentracyjnych w Dachau, później Mauthausen - Gusen.

W obozie Gusen zginęli:

Babiński Bronisław	18.09.1940
Ćwiertnia Franciszek	27.02.1941
Dziubek Adam	17.11.1940
Foks Stanisław	04.11.1940
Korczyk Franciszek	11.11.1940
Kruc Rudolf	1941
Kruczała Karol	21.03.1941
Łuszczynski Bohdan	23.02.1940
Matejko Józef	14.10.1940
Obara Bronisław	08.09.1940
Osadziński Alfons	06.11.1940
Procner Antoni	24.07.1941
Piskorzyczek Antoni	05.11.1940
Stańczak Józef	1941
Urbańczyk Stanisław	31.08.1940
Zając Stanisław	01.01.1940
Zbiński Stanisław	01.10.1940



Kęty 1 września 1997 r. Pamiątkową tablicę odsłaniają: wojewoda bielski Marek Trombski, wiz. Renata Niepał, burmistrz Roman Olejrz.

Sprawa aresztowania, zsyłki i śmierci nauczycieli z rejonu Kęt „jest dla naszego środowiska tym, czym dla Krakowa (...) aresztowanie profesorów wyższych uczelni.”\*

Od dziewięciu lat, jak co roku, pod tą tablicą w dniu 23 kwietnia zapłoną znicze i złożone zostaną kwiaty. Rów-

nocześnie nauczyciele - poloniści wraz z młodzieżą liceum PZ nr 9 im. M. Dąbrowskiej wzbogacą rocznicowe uroczystości programem literacko - muzycznym obrazującym wielkie próby i wyniszczenia, na jakie narażeni byli ludzie XX wieku.

Postawy heroiczne przeplatały się w czasie okupacji z niskimi pobudkami działania oprawców.

Rokrocznie, wspólnie z Towarzystwem Miłośników Kęt, doskonalona jest w tym liceum formuła obchodów tego Dnia Pamięci. W uroczystościach, jeszcze do niedawna, żywo uczestniczyli własnymi wspomnieniami członkowie pomordowanych nauczycieli lub ich uczniowie (**Kazimierz Foltyn, Franciszka Surmowa, Jadwiga Zielińska, Józefa Żmudkova, Marian Kruczala, Jerzy Procner, Kazimierz Dworzański, Stanisław Jura**).

Pamięć o starszym, odchodzącym już pokoleniu zdaje się być należycie pielęgnowana w naszym środowisku oświatowym. Kwietniowe przypomnienie niech temu pomocnie służy.

\* o.c. 1. Władysław Drożdżik „Nauczyciele z Kęt i okolicy w obozach koncentracyjnych” (w:) „Almanach Kęcki I 1997”, 2. Kazimierz Foltyn „Wspomnienia okupacyjne” (w:) „Almanach Kęcki I 1997

# Wspomnienia okupacyjne

Kazimierz Foltyn

**Do kwietnia 1940 roku nie było żadnych aresztowań w Porąbce, ani najbliższej okolicy. Chyba w grudniu 1939 r. władze niemieckie uznały tereny do rzeki Soły jako tereny przyłączone do Rzeszy Niemieckiej i dlatego na Sole utworzono posterunki graniczne, a na przejście na drugą stronę rzeki potrzebna była przepustka. W gminie urządował wójt niemiecki, który miał do pomocy tzw. volksdeutscherów jednego z Porąbki, a drugiego z Lipnika.**

Jak można przypuszczać gestapo poleciło właśnie urzędowi gminnemu przygotowanie listy kilku osób niebezpiecznych dla władz niemieckich. Mieli to być nauczyciele, księża, urzędnicy itp. Miejscowi urzędnicy zdecydowali, ażeby na liście umieścić nadleśniczego, pisarza gminnego oraz nas trzech kolegów szkolnych z kęckiego gimnazjum.

Z końcem kwietnia (daty dokładnej nie pamiętam), około godziny trzeciej rozległo się łomotanie do drzwi wejściowych, a po ich otwarciu weszło trzech policjantów z bronią przygotowaną do strzału i kazali mi się natychmiast ubierać

Następnie załadowali mnie do ciężarówki i zawieźli na posterunek policji w Porąbce. Tam zauważyłem stojących pod ścianą nadleśniczego Michała Kukłę (zięcia Edwarda Zajączka z Kęt) oraz moich dwóch kolegów: Czesława Walusiaka i Piotra Iskierkę.

Nastąpiło jakieś zamieszanie, później okazało się, że ten piąty niejaki Wiktor Drożdżik, gdy zauważył nadchodzących policjantów, uciekł w bieliznie do lasu.

Na ciężarówce przewieziona nas do więzienia w Bielsku, gdzie na podwórzu więziennym stało kilkaset osób, po ubraniach widzieliśmy, że było wśród nich kilku księży oraz także uczniów.

Po kilku godzinach po południu przewieziono nas ciężarówkami do Czeskiego Cieszyna, do jakiegoś dużego budynku (była to prawdopodobnie szkoła) i tam mieściła się główna kwatera gestapo dla Śląska Cieszyńskiego

Tam nas ustawiono w dwuszeru pod ścianą i tak staliśmy kilka godzin, aż zaczęto nas wywoływać.

W pierwszej grupie wywołano także właśnie nas, ale gdy przechodziliśmy koło SS-mana, ten mnie zatrzymał, zapytał ile mam lat, podarł mi mundurek szkolny z metalowymi guzikami, a czapkę zrzucił z głowy, uderzył twar-

dym daszkiem i wyrzucił. Następnie kazał nam powrócić do sali i dalej stać.

Zauważyłem stając koło niego, że na liście był napis KL Dachau i dwadzieścia nazwisk.

Okolo północy na sali pozostało nas tylko kilka osób. Wtedy przyszedł znowu SS-man i zaprowadził nas do dużego pokoju na piętrze, gdzie siedziało kilku SS-manów oraz sekretarki.

Jeden z nich zapytał, kto z nas zna niemiecki, odpowiedziałem, że ja i zacząłem odpowiadać na pytania. Najpierw zapytał, czy mieliśmy w szkole jakieś awantury z Niemcami, odpowiedziałem, że w kęckim gimnazjum nie było w ogóle Niemców.

Całe szczęście, że nie wiedzieli o tym, że na zakończenie roku szkolnego 1939 na polecenie dyr. Babińskiego wygłosiłem bardzo antyniemieckie przemówienie w auli szkolnej przy wszystkich uczniach. Nie było na szczęście między nimi konfidentów niemieckich.

Później pytał mnie, czy wyśmiewałem się z blokady niemieckiej, powiedziałem, że oczywiście nie wiem o co chodzi.

Następnie powiedział, że wszyscy trzej słuchamy radia i roznosimy zagraniczne informacje. Wszystkiego się wyparliśmy.

Nastąpiła krótka narada SS-manów, dosłyszałem tylko słowa jednej z sekretarek, że to są jeszcze dzieci i że w obozie wytrzymają tylko kilka dni.

Następnie, jak przypuszczałem, szef komendy w ostrych słowach powiedział, żebyśmy się nie odważyli działać przeciw Niemcom, i powiedział, że możemy wracać do domu.

Pierwszym rannym pociągiem, w następnym dniu po naszym aresztowaniu, powróciliśmy do Bielska, a następnie do Porąbki. Gdy szliśmy koło Urzędu Gminnego, wielkie zdziwienie okazał sekretarz gminy, ten, który prawdopodobnie sporządził listę aresztowania.

Później zastanowiłem się skąd SS-man wiedział, że wyśmiewamy ich wojenne sukcesy.

Otóż było to z początkiem roku 1940 i wtedy na teren powiatu bialskiego, przychodziła tzw. gadzinówka w języku polskim „Goniec Krakowski”. Ponieważ wtedy nie wywożono jeszcze ludzi na roboty, wiele osób zbierało się w sklepie, gdyż na placu duża grupa była już podejrzana. I właśnie raz było nas kilkanaście osób, i do sklepu przywieziono duże ilości marmolady, którą sprzedawano oczywiście na kartki. I gdy jeden z zebranych czytał na głos w „Gońcu”, że Anglia niedługo skapituluje, gdyż została przez Niemców zablokowana, ja powiedziałem, że chyba marmoladą, bo jej tak dużo Niemcy produkują. Okazuje się między znajomymi był także już wtedy konfident, który doniósł o tym do gminy, i tak doszło do gestapo.

*Porąbka, dn. 1.04.1997r.*

*Kazimierz Foltyn do września 1939 r. był uczniem Państwowego Gimnazjum i Liceum Humanistycznego w Kętach*

*/przedruk „Almanach Kęcki”  
styczeń 1997/*

**Powiatowy Zespół nr 9  
Szkoł im. M.Dąbrowskiej  
w Kętach oraz Towarzystwo Miłośników Kęt  
zapraszają na „Dzień Pamięci”  
poświęcony nauczycielom  
poległym w czasie II wojny światowej.  
Rozpoczęcie 29.04.05 r. o godz.11.00  
w PZ nr 9 przy ul. Kościuszki**

## HARMONOGRAM IMPREZ DOMU KULTURY NA MAJ 2005 r.

3.05.2005 godz. 17.00	„Piknik rodzinny” – w programie: koncert <b>orkiestry dętej</b> z Biełan, koncert Zespołu Pieśni i Tańca „ <b>Ziemia Żywiecka</b> ”, koncert zespołu „ <b>Ayers rock</b> ”
5.05.05. godz.9.30	Międzyszkolny <b>Konkurs Plastyczny- słowo, treść, obraz</b> ”
10.05.05. godz. 17.00	Spotkanie Klubu Aktywności Twórczej- „ <b>Ogrodnicze rady i porady</b> ”
12.05.05. godz. 9.30	Olimpiada Przedszkolna – „ <b>Mini playback – show</b> ”
13.05.05. godz. 17.00	Wernisaż powarsztatowej wystawy ceramiki pt. „ <b>Wydobyć piękno z gliny</b> ”
17.05.05. godz.18.00	Wernisaż wystawy malarstwa i rysunku Romana Kurdziela
19.05.05. godz. 10.00 godz. 18.00	Gimnazjalny Przegląd Teatralny – „ <b>Kurtyna w górę</b> ” Koncert kameralny – „ <b>Przeboje klasyki , jazzu i musicali świata</b> ” w wyk.: J.Błażej-Lukasik i P. Lukasika
20.05. 05. godz. 9.00 i 11.00 godz. 19.00	Spektakle dla szkół pt. „ <b>ABC teatru</b> ” i „ <b>Krzywe zwierciadło</b> ” w wyk. Teatru Edukacji z Wrocławia Spotkanie Klubu Obieżyświatów
23.05.05. godz.9.30	Dla dzieci pt.„ <b>Kopciuszek -rock opera</b> ” w wyk. Teatru „Dzieci Zagłębia” z Będzina
25.05.05. godz.17.00	<b>Koncert dla Mamy i Taty</b>
31.05.05. godz.10.00	<b>Gala Artystyczna „SZPAK-a”</b>

### WYSTAWY

Do 10.05. 05. - wystawa „ **Esperanto – język pokoju i przyjaźni**”

Do 15.05. 05. - wystawa grafiki **Krzysztofa Bąka**

Od 14.05.05. - powarsztatowa wystawa ceramiki „ **Wydobyć piękno z gliny**”

### Dom Kultury , ul. Żwirki i Wigury 2a, Kęty

tel. 844 – 86 – 70 centrala/sekretariat

fax 845 – 27 – 10

e-mail: [dk@dk-kety.com.pl](mailto:dk@dk-kety.com.pl)

[www.dk-kety.com.pl](http://www.dk-kety.com.pl)

844 – 86 – 76 do 79 dział imprez

e-mail: [dzial.imprez@dk-kety.com.pl](mailto:dzial.imprez@dk-kety.com.pl)

### Uwaga!

Jeśli ktoś z Państwa jest zainteresowany naszą bieżącą ofertą , prosimy o podanie swojego adresu e-mailowego, a wszelkie nasze propozycje będziemy Państwu przysyłać pocztą elektroniczną.

**ZAPRASZAMY !**

## Harmonogram kina maj 2005

### 1 - 2.05. 05. godz.18.00

„ **RH+**” – thriller prod. pol.- USA

W wypadku samochodowym ginie dziewczyna. Wszystko wskazuje na to, że ktoś pomógł jej przenieść się na tamten świat. Obsada: Anna Przybylska, Katarzyna Bujakiewicz, Michał Figurski.

### 1 - 2.05.05. godz.20.00

„**Marzyciel**”- prod.USA

Szkocki dramaturg James Matthew Barrie poznaje wdowę z czwórką synów, którzy zainspirują do napisania „Piotrusia Pana”. Muzyka: Jan Kaczmarek ( Oskar 2005). Obsada : Johnny Depp, Kate Winslet Dustin Hoffma.

### 7 - 8.05. godz.19.00

„**Aviator**” - prod.USA

reż. Martin Scorsese

Z rozmachem zrealizowana biografia Howarda Hughesa –milionera, pilota, producenta filmowego i playboya. Obsada: Leonardo DiCapro, Kate Blanchett.

### 14 - 15.05.05. godz.19.00

„**Constantine**” - prod. USA

Tytułowy bohater jest okultystą, który przemierzył Oba światy -ziemski i pozaziemski. Razem z pewną policjantką próbuje wyjaśnić zagadkową śmierć jej siostry bliźniaczki. Obsada: Keanu Reeves, Rachel Weisz.

### 21 - 22.05.05. godz.19.00

„**W doborowym towarzystwie**” - prod. USA

50-letniego Dana, kierownika działu reklamy w popularnym tygodniku, zaskakują w tym samym czasie dwie wieści: żona jest w ciąży, a jego szefem zostaje 26-letni młodzian. Obsada: Dennis Quaid, Scarlett Johansson.

### 27 – 28 – 29. 05.05. godz.19.00

„**Po zachodzie słońca**”

Po ostatnim skoku, słynny złodziej i jego towarzysza chcą wycofać się na zasłużoną emeryturę. Obsada: Pierce Brosnan, Salma Hayek, Woody Harrelson.

### 29.05.05. godz.17.00

1.06.05. godz.18.00

„**Przygody Lisa Urwisa**”- film rodzinny prod.fran. Animowana opowieść o bardzo sprytnym lisie. Film propaguje rodzinne wartości, pokazuje piękno przyjaźni.



Literackie sukcesy  
gimnazjalistów

## Głęboko nad ciszą... rodzą się talenty

Ewa Wojdyła, uczennica kl.III Gimnazjum nr 2 w Kętach (podopieczna polonistki Doroty Ciśnińskiej), wygrała II Powiatowy Konkurs Nieprofesjonalnej Twórczości Literackiej „Ćwiczenia z wyobraźni” organizowany przez Ośrodek Kultury w Brzeszczach.

Młoda kępczanka nie znalazła sobie równych w dziedzinie poezji. Jej wiersze: „Człowieku zwolnij”, „Wspomnienie” i „Głęboko nad ciszą” wyróżnił Adam Ziemianin – poeta, prozaik, dziennikarz, autor tekstów.

W konkursie zwrócono także uwagę na utwory prozatorskie innych mieszkańców naszego miasta. W tej kategorii trzecie miejsca zajęli Stanisław Sikor i Szymon Waliczek.

**D. C.**



...wydobyć piękno z gliny...

**POWARSZTATOWA  
WYSTAWA  
CERAMIKI**

WERNISAŻ ODBĘDZIE SIĘ  
13 MAJA 2005  
O GODZ. 18.00  
W DOMU KULTURY W KĘTACH

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

## Szkolne Potyczki Artystyczno - Kulturalne

# Wiersze i bajki nie tylko na dobranoc

10 marca w Domu Kultury w Kętach odbyła się impreza podsumowująca dwa konkursy „żywego słowa” organizowane w ramach Szkolnych Potyczek Artystyczno – Kulturalnych.

W koncercie galowym prezentowali się laureaci: Międzyszkolnego Konkursu Recytatorskiego i eliminacji gminnych do Wojewódzkiego Turnieju Interpretacji Bajki i Baśni, a także uczniowie szkółki muzycznej prowadzonej w Domu Kultury przez M. Koziol.

W baśniowy świat przybyła publiczność wprowadziły dzieci z Grupy Teatralnej „Bajdurki”, które zaprezentowały adaptację bajki pt. „Nawiedzony dom”. Autorem tej baśniowej opowieści jest Karolina Żydek, uczennica kl.V SP nr 2 w Kętach, która zdobyła nagrodę główną w tegorocznym konkursie literackim „Bajka na dobranoc”.

Wiosenne prezentacje poprzedzone były ogłoszeniem wyników i wręczeniem nagród i dyplomów laureatom.

### Nagrodzeni:

Grupa młodsza klasy I – III:

I miejsce: **Marceli Lukas** kl. III SP nr 1 w Kętach-op. Dorota Gębołyś.

II miejsce: **Dominika Żelaźnicka** kl.III SP nr 2 w Kętach-op. Halina Jarosz, **Adam Płonka** kl.II SP nr 2 w Kętach-op. Halina Jarosz.

III miejsce: **Anna Januszyk** kl. II SP nr 2 w Kętach-op. Halina Jarosz.

Wyróżnienia: **Patryk Cieśla** kl. I SP nr 1,DK-op. Maria Karaim, **Katarzyna Tekiela** kl. I ZSPG nr 3 w Kętach-op. Małgorzata Matyjaszek.

Grupa starsza kl. IV-VI:

I miejsca: **Joanna Skęczek** kl. V SP Nowa Wieś-op. Krystyna Olearczyk, **Dominik Gašior** kl. IV SP Nowa Wieś-op. Krystyna Olearczyk.

II miejsca: **Anna Górkiewicz** kl. V SP nr 2 w Kętach, DK-op. Maria Karaim, **Kinga Kos** kl. VI ZSP Witkowice-op. Barbara Kos.

III miejsca: **Katarzyna Grunwald** kl. V SP Bielany-op. Małgorzata Znaj, **Piotr Gałuszka** kl. V SP Nowa Wieś-op. Grażyna Wasztyl.

Wyróżnienia: **Joanna Kruczala** kl. V SP Bulowice-op. Krystyna Matejko, **Katarzyna Hyzińska** kl. V SP Bulowice-op. Krystyna Matejko, **Piotr Wójcik** kl. IV SP nr 1 w Kętach-op. Jolanta Herl.

Laureaci tego konkursu wezmą udział w eliminacjach powiatowych,

które odbyły się w dniach 19 i 20.04. br. w Młodzieżowym Domu Kultury w Oświęcimiu.

Warto przypomnieć, że w ubiegłym roku nasi recytatorzy zdobyli laury wojewódzkie, czego i w tym roku im życzymy.

W eliminacjach gminnych do Wojewódzkiego Turnieju Interpretacji Bajki i Baśni wzięło udział 29 uczestników.

### Nagrodzeni:

Grupa młodsza klasy I – III:

Wyróżnienie I stopnia: **Dominika Żelaźnicka**

Wyróżnienia II stopnia: **Weronika Dwornik, Dominika Wysogład, Adam Płonka**

Wyróżnienia III stopnia: **Kinga Adamczyk, Agnieszki Puczka, Katarzyna Kurek, Pamela Bugajska, Klaudia Gawęda, Wojciech Kasperek, Michał Sordyl, Joanna Kolek.**

Wszyscy nagrodzeni i wyróżnieni zostali wytypowani do etapu wojewódzkiego, o którym szerzej w tym numerze „Kępczanina”.

**D.W.**

Grupa starsza klasy IV-VI

Wyróżnienie I stopnia: **Katarzyna Wietrzny**

Wyróżnienie II stopnia: **Kinga Kos, Anny Górkiewicz, Barbara Madej,**

Wyróżnienie III: **Martyna Kolasa, Patrycja Konieczny, Karolina Pawlak, Kamila Kadłubicka, Piotr Wójcik.**



**M**ój ostatni artykuł „Ciało inne niż wszystkie” był już gotowy do publikacji, ale jego treść stała się nagle trochę nieaktualna. Przed pierwotnym tytułem dopisałem owe „i tak” i poszerzyłem jego treść, bo jest o czym pisać.

Papież był, jest i będzie bliski sercu każdego Polaka. Wszyscy kochają Go jednakowo, a im bliżej Wadowic, kochają go mocniej. Kępczanie kochają Go moc-

niej, wycięto guz wielkości pomarańczy na okrężnicy i pełen kamieni woreczek żółciowy.

To jednak nie był koniec zbędnych „elementów” w ciele „białego” biskupa. Cztery lata później usunięto mu wyrostek robaczkowy, ale wcześniej Papież miał zwichnięty staw barkowy, pękniętą panewkę stawową i złamaną szyjkę kości udowej. Do tego wszystkiego dochodziły problemy z opanowaniem drżenia lewej ręki, kłopoty z chodzeniem i zmieniona mimika twarzy, co dla

się na światłach, tuż obok centrum handlowego, przez którego oszklone ściany widziałem puste schody ruchome, a przy stolikach w kawiarni tylko kilku ludzi pijących małą czarną.

Dalej pojechałem do hipermarketu, gdzie zaskoczył mnie opustoszały parking i wyludnione przejścia między regałami oraz wyjątkowo nastrojowa muzyka, wydobywająca się z głośników. I wreszcie udałem się do katedry, gdzie doznałem kolejnego olśnienia, widząc rzesze lu-

*Papież tak bliski*

## ***I tak ciało inne niż wszystkie***

niej, bo urodził się i wychował tylko 20 km od naszego miasta. Kęty też wiele razy odwiedzał, o czym niejednokrotnie wspominał. Do dziś pamiętam historię o tym, jak kępczanie i mieszkańcy Czańca pojechali do Watykanu i prezentowali mu zdjęcia fundamentów i powstających na nich pierwszych murów świątyni w Kętach na osiedlu. Papież próbując sobie skojarzyć miejsce budowy powiedział: „Tak, wiem, tam były te pola zbożowe”.

*Jan Paweł II mężnie znosił swoje choroby i przykre doświadczenia. Od najmłodszych lat, ciężko doświadczany przez los, doskonale rozumiał sens cierpienia i zdążył się oswoić ze szpitalnym łóżkiem, igłami, pigułkami i ludźmi w białych kitlach.*

Po raz pierwszy znalazł się w klinice Gemelli, trafiony w zamychu z 13 maja 1981 r. w prawe ramię, lewą dłoń i brzuch. Już wtedy uniknął śmierci, mimo ciśnienia spadającego do 70 i trzech litrów krwi w jamie brzusznej. Podczas operacji usunięto mu 56 cm jelita cienkiego. Podczas kolejnej operacji w 1992

specjalistów od medycyny świadczyło o jednym: chorobie Parkinsona.

To, że następca św. Piotra był człowiekiem o żelaznym organizmie, nie ulega wątpliwości, ale nie był on przecież żadnym terminatorem i jego kruche ludzkie ciało miało prawo się zmęczyć, jak każdy inny materiał.

Co takiego było jednak w ciele papieskim, że i tak męczyło się ono wolniej, a kiedy już, to ulegało szybkiej regeneracji?

Nie odpowie na to pytanie kto szuka odpowiedzi w przesłankach czysto rozumowych. Jeżeli znajdzie się taki śmiałek, który udowodni mi, że Papież żył i przeżywał nie dzięki niewyobrażalnie silnej woli i żarliwej wierze, to rezygnuję z mojego wymarzonego dziennikarstwa.

Nawet lewicowy intelektualista francuski, Bernard – Henri Levy ustąpił przed moim założeniem, mówiąc kiedyś, że „ciało papieskie nie jest takie samo, jak ciało każdego innego człowieka. Przekonanie to wyrażam jako Żyd i ateista”. Późnym wieczorem w piątek wsiałem do samochodu i postanowiłem popatrzeć jak Polacy modlą się za swojego Ojca. Zaskoczony byłem, kiedy w centrum miasta zatrzymałem

się na światłach, tuż obok centrum handlowego, przez którego oszklone ściany widziałem puste schody ruchome, a przy stolikach w kawiarni tylko kilku ludzi pijących małą czarną.

Dalej pojechałem do hipermarketu, gdzie zaskoczył mnie opustoszały parking i wyludnione przejścia między regałami oraz wyjątkowo nastrojowa muzyka, wydobywająca się z głośników. I wreszcie udałem się do katedry, gdzie doznałem kolejnego olśnienia, widząc rzesze lu-

dzi, zwłaszcza młodych, często z wygolonymi głowami albo przeciwnie – z dredami na głowie i kolczykami w nosie czy brodzie.

Następnego dnia rano włączyłem radio w samochodzie i wszystkie stacje radiowe wyrażały powagę sytuacji nastrojowymi „kawalkami” muzycznymi. I tak do wieczora, kiedy Papież powiedział: „Amen”. Zaraz też uczestniczyłem w przygotowywanej przez młodzież „dekoracji”: wielkiej fotografii papieża z czarną wstęgą na białym płótnie, zawieszanej na wewnętrznej ścianie kościoła. I tutaj moje zaskoczenie osiągnęło szczyt, kiedy „naszemu” wizerunkowi Papieża natychmiast przyszli oddawać pokłon ludzie z ulicy, a wśród tych byli narkomani i ludzie na chwiejnych nogach, wracający najwyraźniej z sobotnich imprez. Serce roście... **Ciało papieskie**, jak już napisałem, miało prawo się zmęczyć i ostatecznie zmęczyło się. I z takiego stanu rzeczy nie wolno nam być niezadowolonymi, bo jeśli miliard ludzi, modlących się za swego zwierzchnika religijnego, nie było w stanie wyrwać Go ze szponów śmierci, to taka była wola Boża. Ciało Papieża miało prawo się ostatecznie zmęczyć, ale i tak było to ciało inne niż wszystkie.

**Janusz Mrozek**

## X KONKURS LITERACKI „BAJKA NA DOBRANOC”

II miejsce Michał Badowski, uczeń kl. V w Szkole Podstawowej nr 1 w Kętach

## „Tomek Bohater”

**B**yla grudniowa noc. Tomek nie mógł spać, obracał się z boku na bok. Przeczuwał, że zdarzy się coś złego. Wstał z łóżka i podszedł do lustra, by otrzeć pot z czoła. Wtedy jakaś czarna, magiczna siła wciągnęła go do lustra. Po ocknięciu czuł, że leży na zimnej podłodze w wielkiej komnacie. Były tam wysokie na cztery metry drzewa ze złotymi pniami i srebrzystymi liśćmi. Podszedł do najstarszego z nich i usłyszał głośny, melodyjny głos:

*- Patrzcie, to on! Wybrańiec wybrańców!*

Po dziesięciu minutach spostrzegł, że nie ma już na sobie swojej piżamy, a ciemną zbroję. Na głowie miał duży, złoty hełm z wykutym na środku srebrnym węzem. W rękę trzymał wielki miecz (...) Tuż przy nim stał śnieżnobiały, skrzydlaty rumak. Tomek wiedział z lekcji języka polskiego, że to Pegaz (...). Przy koniu tym stała dziwna postać ubrana w szatę z liści. Miała głowę papugi, na której błyszcziała złota korona, zrobiona z owoców jarzębiny i cytrusów. (...) Wszędzie były drzewa, a tam gdzie stała królowa znajdowały się również obumarłe róże. (...) Nie były zwykłymi roślinami. Mówiły bowiem ludzkim, bardzo cichym głosem. Słyszać było jak wołają o pomoc. (...) Kobieta z głową papugi przemówiła grubym głosem, pełnym żalu:

*- Witaj wybrańcu! Jestem królową tej krainy i królową przyrody! Pamuję nad dniem i nocą, światłem i mrokiem, życiem i śmiercią i wszystkim, co żyje. Błagam cię o pomoc, gdyż naszemu królestwu grozi niebezpieczeństwo! Nasza kraina została nazwana Demeter, na cześć bogini rolnictwa (...) Potwór chaosu i piekielnego mroku chce zniszczyć mnie i mój lud. Chce również zniszczyć Demeter! Pomóż nam! Tylko ty, synu Zeusa i Hery możesz go powstrzymać! (...)*

Królowa skończyła swą mowę i zaczął się płacz drzew i róż. Królowa stawała się coraz niższa, aż stała się niewidzialna. (...) Postanowił pomóc tej kobiecie i ruszył w drogę. (...)

*- Jestem gotów do uratowania twego królestwa Królowo przyrody i wszystkiego, co żyje!*

Po tych słowach siadł na Pegaza i poczuł niesamowity przypływ energii. Zaczął czuć się jak nieśmiertelny. Był bardzo pewny siebie, gdy dotarł do wielkiej pieczary pod wulkanem. Pegaz zniknął, a on został sam. Szedł całe dni i całe noce, kiedy nagle zobaczył dziwnego, jednookiego potwora. Był to cyklop. (...) Nagle Tomek zoba-



**Michał Badowski.**

czył piękną paproć. Wziął ją do ręki i poszedł w stronę potwora. Cyklop, nie wiadomo czemu, zaczął znikać. Okazało się, że to nie był zaden cyklop, ale zjawą. (...)

Idąc dalej, chłopak ujrzał labędzia, który był ranny. (...) Podszedł do ptaka i położył na jego ranę paproć, która sprawiła, że labędz zniknął. Tomek zdziwił się, lecz poszedł w dalszą drogę. Gdy znalazł się przy rzeczce, obok której była tabliczka z napisem „Rzeka Posejdona” (...) zobaczył, że dwaj miejscowi chłopcy wiejsy toczyli, wielki jak góra głaz. (...) Chłopak, który miał dobre serce i wielką siłę, zaproponował im pomoc w toczeniu głazu. Chłopcy zgodzili się. Tomek zdziwił się, że mimo wielkości skały, radził sobie bardzo dobrze z jej toceniem. (...) Gdy zakończył, dostał od nich mały, brązowy pieniążek. Usłyszał też słowa:

*- Dziękujemy ci chłopcze, w twoich oczach widzimy twe dobre serce. Dlatego dajemy ci ten pieniążek. Przyjmij go. Bo ma on magiczną moc. (...) Użyj wziętego pieniążka w potrzebie, a wtedy zmienisz się w pół człowieka-pół kozła.*

Tomek nie mógł uwierzyć w czarodziejską moc tej monety, na której widniała postać Fauna. Poszedł dalej. Nie zwracał na nic uwagi. Myślał tylko o uratowaniu krainy Demeter przed wiecznym chaosem. Chciał pokonać potwora piekielnej ciemności. (...) Wtem pojawił się przed nim smok. Był on ogromny i w dodatku bardzo szybki, ponieważ miał niesamowicie długie i cienkie nogi. Całe jego ciało było zresztą cienkie jak plasterek szynki. Do chłopaka podbiegł kozłonogi pastuszek z uszami elfa i smoczymi łuskami. (...) Tomek przypomniał sobie o brązowym pieniążku, w któ-

rego moc wprawdzie nie wierzył, ale w tej sytuacji wszystko było możliwe. (...) Chłopiec dał pieniążek śmiesznemu pastuszkowi a ten zmienił się w przepięknego smoka. (...)

Po wyczerpującej podróży Tomek-magiczny wybrańiec ujrzał ogromny wulkan. Wiedział, iż w jego wnętrzu mieszka pan chaosu, potwór o którym mówiła mu kobieta z głową papugi. Od ludzi z pobliskich wiosek dowiedział się, że nazywa się on Su-limo. (...) Nagle stał się kozłonogim, brodatym mężczyzną z kozłimi rózkami, czyli stał się Faunem. Wówczas uwierzył w moc pieniążka, otrzymanego od wiejskich chłopów. Wskoczył w larwę do krętego korytarza, znajdującego się pod ziemią. Nagle zobaczył grubego, czerwonego mężczyznę z nacięciem na czole. Widniał na nim napis *Chaos*. Zapadła grobowa cisza. Obaj spoglądali na siebie, a dzielny Tomek odezwał się pierwszy: *Nigdy nie zniszczysz życia, nigdy nie będziesz panował w krainie Demeter. Nigdy nie zniszczysz żadnego człowieka! Nie zniszczysz piękna świata! Giń, przeklęty!*

Chaos spojrział na niego i zaczął się śmiać. (...) Chłopak nie mógł się opanować i zadał potworowi cios w samo serce, lecz nie przebił go, gdyż było ono twarde jak skała. Tomek unikał wzroku Su-lima, ponieważ oczy jego powstały z krwi Gorgony i każdy, kto na nie spojrzał, zamieniał się w kamień. Kolekcja złego stwora była imponująca. W każdym rogu stało ponad 3000 posągów zwierząt, ludzi i innych istot żywych. (...) Pan zła i chaosu śmiał się z niego, krzyczał, że stanie się kolejnym posągiem do kolekcji. Wtedy Tomek zrozumiał, że moc monety działała tylko do chwili przekroczenia bram potężnego wulkanu. Nagle pojawił się labędz, którego uleczył paprocią. Widział też dwóch wieśniaków, którym pomógł teżycie głaz. Obok nich szedł również mały smok, który kiedyś był kozłonogim pastuszkim. Zamienili się oni w potężnych magików i zniszczyli swymi czarami złego potwora. Wtedy Tomek sięgnął po miecz, a ten zmienił się w magiczną laskę, dzięki której wraz z przyjaciółmi zniszczył złego pana chaosu i zła.

Za ten ogromny uczynek królowa przyrody i życia chciała obdarować chłopca polową królestwa Demeter. On jednak odmówił, bo uważał, że nie powinien zabierać tego, co uratował. (...) Tomek podziękował za gościnę o poszedł w swoją stronę. (...) Cała ta historia okazała się być snem, a Tomek ze zmęczenia zasnął przed lustrem.



III Turniej Piłki Siatkowej dziewcząt i chłopców szkół gimnazjalnych „KOPERNIK”

# Złoto dla Nowej Wsi i Kęt

**III Turniej Piłki Siatkowej dziewcząt i chłopców szkół gimnazjalnych „KOPERNIK” odbył się na obiektach sportowych Powiatowego Zespołu nr 10 Szkół Mechaniczno-Elektrycznych w Kętach.**

W kategorii dziewcząt, z 22 startujących drużyn najlepsze okazały się siatkarki zespołu nr 1 z Gimnazjum w Nowej Wsi. Miejsce drugie zdobyły reprezentantki pierwszej drużyny Gimnazjum w Roczynach, a trzecie druga reprezentacja Gimnazjum w Kozach II. Na kolejnych miejscach uplasowały się drużyny: Gimnazjum w Roczynach I, Gimnazjum w Kozach I, Gimnazjum nr 2 w Kętach I, Gimnazjum nr 1 w Kętach I, Gimnazjum nr 2 w Kętach II.

Najlepszą zawodniczką turnieju została **Malgorzata Mlocek** z Gimnazjum w Nowej Wsi.

W kategorii chłopców startowało 18 zespołów. Złote krawki zdobyła pierw-

sza reprezentacja Gimnazjum nr 2 w Kętach. Na drugim i trzecim miejscu stanęli kolejno: Gimnazjum nr 2 w Kętach III i Gimnazjum im. Wyspiańskiego w Kętach I. Kolejne miejsca należą do: Gimnazjum nr 2 w Kętach II, Gimnazjum w Nowej Wsi I, Gimnazjum nr 1 w Kętach I, Gimnazjum im. Wyspiańskiego w Kętach II, Gimnazjum w Wilamowicach I.

W tej kategorii najlepszym zawodnikiem okrzyknięto **Mateusza Blasiaka** reprezentującego Gimnazjum nr 2 w Kętach.

Najlepsze zespoły otrzymały puchary ufundowane przez starostwo powiatowe. Miejsca I-III dyplomy i pamiątkowe medale, a zdobywcy miejsc od I do IV nagrody ufundowane przez sponsorów turnieju. Najlepszych zawodników nagrodzono nagrodami rzeczowymi. Dyrekcja Powiatowego Zespołu nr



10 Szkół Mechaniczno – Elektrycznych im. Mikołaja Kopernika w Kętach oraz pomysłodawcy turnieju składają podziękowanie zarządowi powiatu oświaty, radzie rodziców przy PZ nr 10 SM-E w Kętach, Janowi Toczko wi, firmie „Iskierka” oraz Piotrowi Gruszce za ufundowane nagrody.

**Maciej Gruszka, Marek Blasiak**

## Stać się sportowcem budzącym zaufanie i nadzieję

*Pierwotny tytuł tego artykułu brzmiał „Młodzi!!!” Papież też uprawiał sport, ale szybko wyobraziłem sobie możliwy komentarz owych młodych: „I co z tego? Przecież Papież już umarł” i zmieniłem tytuł na bardziej zachęcający do lektury poniższego tekstu.*

*Inspiracją do napisania takiego, a nie innego artykułu, stała się dla mnie dogłębnie studiowana część sportowa marcowego „Kęczanina” i myśl, że w piśmie tym dużo uwagi poświęca się kulturze sportowej młodych kęczan.*

*pozytywne nastawienie do sportu, wyraził doskonale sam zwierzchnik religijny rzymskich katolików, śp. Jan Paweł II, kiedy w 1990 r. podczas otwarcia Mundialu, powiedział: „Wartość tych mistrzostw polega przede wszystkim na tym, że wielu ludziom odmiennych kultur i narodowości stwarzają okazję do spotkania, poznania się, nabrania do siebie szacunku i wspólnej rozrywki w ramach lojalnej sportowej walki, opartej na uczciwym współzawodnictwie, wolnej od ulegania pokusom indywidualizmu i przemocy”.*

*Jan Paweł II już jako mały Karol, pokochał sporty zimowe. Najpierw fascynował się szybką jazdą na sankach ze stromej góry tak, żeby „świszczało w uszach”. Później próbował grać w hokeja, ale tylko do czasu, kiedy upadł na lód i rozciął łuk brwiowy. I wreszcie jego wielką zimową pasją okazała się jazda na nartach, która została mu aż do czasu, kiedy już jako Papież zmie-*

*nił wyprawy narciarskie w Beskidy na wyprawę w Dolomity. Będąc jeszcze uczniem szkoły powszechnej grywał w piłkę nożną, a jego ulubioną pozycją, a raczej tą, na którą ze względu na swoją posturę był skazany, była pozycja bramkarza. Wszyscy doskonale znają Go z jego eskapad z młodzieżą w Beskidy, Gorce albo Tatry. Nie mniej popularne były ich wspólne spływy kajakowe Brdą albo Drawą, których idea przetrwała do dziś (sam byłem w 2004 r. uczestnikiem X spływu kajakowego im. ks. kardynała Karola Wojtyły rzeką Drawą). A nim jeszcze – wtedy biskup Wojtyła - wsiadał do kajaka, długo pływał wczesnym rankiem w zimnej wodzie jeziora.*

*Już na początku pontyfikatu zaszokował wszystkich „watykanistów” polecając wybudowanie basenu w letniej rezydencji w Castel Gandolfo, gdzie w czasach najlepszego zdrowia osobistego pływał przynajmniej dwa razy dziennie. Jedynym narzędziem sportu, nad którym nie bardzo udało mu się zapanować był rower.*

*W 1990 r. poświęcił Stadion Olimpijski w Rzymie, na którym potem rozgrywano mecze piłkarskich mistrzostw świata. Często oglądał w palacu apostoelskim fragmenty meczy, a w 1998 r. obejrzał nawet cały mecz finałowy mistrzostw świata między Francją a Brazylią. Papież bardzo chętnie przyjmował też na prywatnych audiencjach sportowców wszelkiej maści, od których otrzymał mnóstwo sprzętu sportowego.*

*W 1999 r. podczas spotkania Papieża z wszystkimi przedstawicielami polskiego*

*sportu w Elblągu, Jan Paweł II powiedział do nich: „Każdy rodzaj sportu niesie ze sobą bogaty skarbiec wartości, które zawsze trzeba sobie uświadomić, aby móc je urzeczywistnić. Ćwiczenie uwagi, wychowywanie woli, wytrwałość, odpowiedzialność, znoszenie trudu i niewygód, duch wyrzeczenia i solidarności, wierność obowiązkom – to wszystko należy do cnót sportowca. Zachęcam was, młodych sportowców, abyście żyli zgodnie z wymaganiami tych wartości, abyście w życiu byli zawsze ludźmi prawymi, uczciwymi i zrównoważonymi, ludźmi, którzy budzą zaufanie i nadzieję”.*

*Nie ma chyba sportowca, któremu nie zależałoby właśnie na budzeniu zaufania u klubowych kolegów, prezesa, który podpisuje czasami drogo opłacony kontrakt i trenera, który na ćwiczeniu owego sportowca, wypruwa sobie flaki, żeby dogodzić wszystkim stronom.*

*I tak samo nie ma chyba sportowca, który nie chciałby budzić nadziei w rozentuzjasmowanych, zakochanych w „jego” klubie czy związku sportowym kibicach. Trudno więc pisząc o sporcie, nie odnieść się do religii i nie lada sportowca, jakim był Jan Paweł II.*

*A to, że imieniem Papieża, jeszcze za jego życia nazwano szlak spływu czy to, że proszono go o poświęcenie stadionu i otwarcie Mundialu, chyba o czymś świadczy.*

**Janusz Mrozek**

## TWÓJ HOROSKOP NA MAJ

### BARAN / 21.III. – 20.IV. /

Będzie to miesiąc względnego spokoju i umiarkowanych sukcesów. Nie oczekuj teraz większych zrywów, sukcesów czy też pieniędzy. Możesz natomiast przygotować się na piękne chwile szczęścia we dwoje. Twoja forma nie będzie najlepsza. Korzystaj często ze świeżego powietrza i relaksu.

### BYK / 21.IV. – 21.V. /

Nadszedł czas pomyślnego zakończenia spraw wcześniej rozpoczętych. W tym miesiącu możesz liczyć na bardzo dobre relacje z otoczeniem i pomoc oraz życzliwość ze strony rodziny i przyjaciół. Warto przemyśleć możliwość przeprowadzenia remontu lub wymiany jakiegoś sprzętu. Bardzo dobra forma intelektualna, fizyczna i emocjonalna

### BLI•NIĘTA / 22.V. – 21.VI /

Będzie to miesiąc niespokojnego poszukiwania rozwiązań dla spraw trudnych. Trzeba będzie mocno zaangażować swój intelekt, ponieważ niektóre problemy okażą się bardziej skomplikowane niż na początku myśleliście. Intelektualnie będziecie bardzo sprawni. Kondycja fizyczna może przejściowo spadać.

### RAK / 22.VI. – 22.VII. /

Przede wszystkim pojawiają się wspaniałe okoliczności zdobywania pieniędzy i pozycji społecznej. Wszelka włożona praca będzie miała przełożenie na walory pieniężne. Wasze relacje z partnerami będą miały charakter bardziej formalny. Na przeżywanie romantycznych chwil nie ma co liczyć. Zdrowie nie powinno sprawiać kłopotów

### LEW / 23.VII. – 22.VIII. /

Pojawiają się sprzyjające okoliczności, żeby zaspokoić swe pragnienia osobistej mocy, władzy, sławy czy bogactwa, ale niestety będzie to związane z koniecznością zmiany obecnego systemu wartości. Zwróć uwagę na osoby będące w Twoim najbliższym otoczeniu, bowiem ten miesiąc może być odpowiednim momentem, aby uwolnić się od pewnej toksycznej osoby.

### PANNA / 23.VIII. – 22.IX. /

Ten miesiąc może być przełomowym okresem dla niektórych spraw. Istotne dla plany i zamierzenia rozpoczęte wcześniej, będą miały szansę na pomyślną realizację, ale tylko w przypadku konstruktywnego myślenia popartego rzetelną pracą. Oprócz pracy i obowiązków postaraj się dostrzec

piękno i radość w drobnych rzeczach, kontaktach z ludźmi oraz życiu codziennym.

### WAGA / 23.IX. – 23.X. /

Nareszcie Twój wysiłek zostanie doceniony i wynagrodzony. Możesz liczyć na osiągnięcie tego, o co dotychczas zabiegałeś w sferze materialnej. Niech sprawy materialne nie zdominują Twojego życia. Otwórz swoje serce i bez skrupowania powiedz osobom bliskim o swoich uczuciach. Organizm może dawać oznaki zmęczenia. Za mało ruchu, miłości i radości.

### SKORPION / 24.X. – 22.XI. /

Będzie to pracowity miesiąc. Cel, do którego zmierzasz, już widać w oddali, ale trzeba będzie włożyć jeszcze sporo wysiłku by go osiągnąć. Jeśli czekasz na jakieś pieniądze, to w tym miesiącu jest duża szansa, że je otrzymasz. Kondycja fizyczna i intelektualna słaba. Silny będziesz emocjonalnie. Możliwe kłopoty z gardłem.

### STRZELEC / 23.XI. – 21.XII. /

Miesiąc przeżyjesz beztrudnie, koncentrując się najbardziej na sobie oraz sprawianiu sobie przyjemności. Nie ma nic za darmo. W Twoje życie uczuciowe wkradnie się zamęt i niepokój. Jeśli nie wykazesz rozsądku i umiaru, to konsekwencją mogą być duże nieporozumienia, a nawet zerwane więzy uczuciowe.

### KOZIOROŻEC / 22.XII. – 20.I. /

To będzie miesiąc radości i możliwości spełnienia marzeń. Dawne niepokoje i wątpliwości już nie będą miały racji bytu. Nareszcie będziesz mógł odetchnąć i uwolnić się od przykrych spraw. Twoje życie nabierze harmonii, stabilizacji i optymizmu. Śmiało przystąp do realizacji swoich planów. Los Ci sprzyja.

### WODNIK / 21.I. – 20.II. /

Życie trochę się skomplikuje. Okaże się bowiem, że to co do tej pory było tworzone, tak naprawdę nie ma już racji bytu. Zapowiadają się zmiany na niwie zawodowej i uczuciowej. Kondycja fizyczna i intelektualna raczej poniżej normy. Emocjonalnie będziesz stabilny.

### RYBY / 21.II. – 20.III. /

Będzie to raczej spokojny okres czasu z przejściowymi chwilami niepokoju. Pojawiające się czasem nerwowe momenty, będą związane z jakąś osobą o dominujących cechach charakteru lub też z sytuacją, na którą nie masz wpływu. Może trzeba będzie zdać egzamin z miłości!

## Harcerze dla potrzebujących Tradycyjny Obiad

### Wielkanocny

**Mimo, że Święta Wielkanocne są już tylko wspomnieniem, chcę podzielić się wrażeniami jakie wywarł na mnie tegoroczny Obiad Wielkanocny. Jak co roku zorganizowaliśmy go dla najbardziej potrzebujących mieszkańców naszej gminy- podopiecznych Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej.**

Tradycyjnie Obiad Wielkanocny odbył się w Wielki Poniedziałek o godzinie 12.00. Pracy było sporo, dlatego przygotowania rozpoczęliśmy już w sobotę. Wszyscy pomocnicy stawili się w kaplicy już o 7.00 rano, aby zabrać się do roboty. Pomimo tego, że było jej całkiem sporo, nie zmęciliśmy się i wykonując ją bardzo dobrze się bawiliśmy. Przez cały dzień staliśmy w kościele i zbieraliśmy dary, gotowaliśmy i sprzątaaliśmy. Jednak najtrudniejsza praca została nam na poniedziałek.

Tego dnia spotkaliśmy się jeszcze wcześniej. Sprawnie podzieliśmy pracę między siebie i w południe wszystko było gotowe i czekało na pierwszych gości. Obiad był tym bardziej wyjątkowy, że wzięli w nim udział przedstawiciele miasta: przewodniczący Rady Miejskiej Józef Skudlarski oraz zastępca kierownika Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej Urszula Kasperek. Posiłek pobłogosławił proboszcz Parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa ks. Jerzy Musiałek. Po krótkiej modlitwie i przemówieniach przystąpiliśmy do posiłku. Obserwując naszych gości odnieśliśmy wrażenie, że przygotowane przez nas potrawy bardzo im smakowały.

Podsumowując cały Obiad Wielkanocny oraz przygotowania z nim związane, jesteśmy bardzo zadowoleni. Praca przebiegała sprawnie, niewiele sponsorów odmówiło nam pomocy i wsparcia, a ludzie chętnie dzielili się święconkami, które znalazły się w paczkach żywnościowych. Rozdaliśmy je później naszym gościom. Spora satysfakcją były uśmiechy na twarzach ludzi oraz ich radość. Utwierdza nas to w przekonaniu, że to co robimy jest bardzo potrzebne i warte naszej ciężkiej pracy.

Jako organizatorzy, gorąco dziękujemy wszystkim sponsorom, bez których nie byłoby obiadu oraz wiernym z parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa za dary żywnościowe. Podziękowania należą się również ks. Jerzemu Musiałkowi za udostępnienie nam kaplicy i kuchni oraz Marianowi Kowalczykowi za pomoc w przygotowaniach.

**sam. Paulina Zelek**

# Z notatnika policjanta

/ 18.03. – 15.03.2005 r./

Pod osłoną nocy z 18 na 19 marca nieustalony dotąd sprawca włamał się i ukradł zaparkowany na os. Nad Sołą samochód osobowy. Poszkodowany oszacował straty na 5 tys. zł.

\*\*\*

Złamania nogi doznał pieszy potrącony przez mercedesa na ul. Sobieskiego w Kętach. Kierujący mercedesem mieszkaniec Kęt, nie zachował należytych środków ostrożności i potrącił znajdującego się na przejściu dla pieszych Franciszka T. Z Bulowic. Poszkodowanego przewieziono do szpitala.

\*\*\*

Skórzaný portfel z dokumentami: dowodem osobistym, prawem jazdy, dowodem rejestracyjnym, ubezpieczeniem OC, kartą bankomatową i gotówką w wysokości 150 zł. ukradł nieznaną sprawca. Zdarzenie miało miejsce na basenie w Kętach. Poszkodowanym jest Grzegorz O. z Kóz.

\*\*\*

O kradzieży kart bankomatowych powiadomił kęckich policjantów Henryk K. Kradzież miała miejsce w pomieszczeniach biurowych Posterunku Energetycznego przy ul. Wojska Polskiego. W trakcie podjętych czynności funkcjonariusze policji zatrzymali sprawcę przestępstwa, którym okazał się 38-letni Jacek O. Katowicz. Zanim przyznał się do zarzucanego mu czynu.

\*\*\*

Przez rozrządzenie i nieostrożność pozbyła się dowodu osobistego, prawa jazdy, dowodu rejestracyjnego, karty bankomatowej, 800 zł, pieczętki lekarskiej, recept i telefonu komórkowego mieszkanka z Kęt. Nieustalony sprawca kradzieży rozwiercił zamek zaparkowanego przy cmentarzu na ul. Szpitalnej fiata punto. Pokrzywdzona wyceniła straty na 1.500 zł.

\*\*\*

Złodziej okradł sklep w Bulowicach. Po wyłamaniu drzwi, przedostał się do pomieszczeń mieszkalnych, a następnie sklepowych, skąd wyniósł sprzęt elektryczny i chemię gospodarczą. Poszko-

dowana Zofia G. z Kęt oszacowała straty na 2 tys. zł.

\*\*\*

Kamerę video, odtwarzacz DVD, czajnik elektryczny, 800 zł, złotą biżuterię i perfumy skradziono z domu przy ul. Zacisze w Kętach. Nieustalony sprawca włamał się do środka przez drzwi na tarasie. Zdarzenie miało miejsce 24 marca. Właściciel wycenił straty na 8, 5 tys. zł.

\*\*\*

Między 25 a 28 marca nieznaną sprawca włamał się do stolówki „Hutnika” przy ul. Kościuszki w Kętach. Złodziej prawdopodobnie na tzw. „pasówkę” otworzył drzwi wejściowe, zerwał kłódkę zabezpieczającą kratę i z pomieszczeń wyniósł kasę fiskalną, 3.400 zł, 4 kasetony papierosów marlboro o wartości 6.800 zł.

\*\*\*

W ostatni weekend marca ktoś okradł sklep ogrodniczy w Bulowicach. Zginęło 420 zł.

\*\*\*

Policjanci z kęckiego komisariatu mówią już o serii włamań do piwnic. Trzy rowery wartości ok. 2.100 zł skradziono z 24 na 25 marca z rowerowni bloku nr 13 na os. Nad Sołą. Z innej piwnicy skradziono 4 felgi aluminiowe z oponami o wartości 3 tys. zł. Kilka dni później, z piwnicy na os. 700-lecia zniknęła spawarka transformatorowa warta 560 zł.

\*\*\*

Nieustalony sprawca włamał się do garażu przy ul. Bielskiej w Bulowicach. Ukradł kosiarkę spalinową. Poszkodowana oszacowała straty na 1.800 zł.

\*\*\*

5 kwietnia pewna kobieta straciła rower górski, kurtkę i parasol. Złodziej przeciął linkę zabezpieczającą. Do kradzieży doszło na ul. Sienkiewicza w Kętach.

\*\*\*

Poważny problem i zagrożenie na drogach stanowią pijani kierowcy. 24 marca o godz.20.00 zmotoryzowany

patrol z KP Kęty zatrzymał na ul. Krakowskiej nietrzeźwego rowerzystę. Grzegorz Ś. z Kęt miał 1,52 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

Aż 3,64 promila w wydychanym powietrzu miała kobieta zatrzymana przez policję na ul. Św. Jana Kantego w Nowej Wsi. Grażyna G. z Kęt siedziała za kierownicą samochodu marki audi 100, „zaparkowanego” na ogrodzeniu szkoły podstawowej. Zdarzenie miało miejsce 28 marca o godz.17.00.

Pod wpływem alkoholu była również kierująca fiattem 126 p Barbara J. z Osieka. Zatrzymana na os. Wyżńskiego miała 0,98 promila.

1 kwietnia na ul. Staszica policyjny patrol zatrzymał do kontroli fiata cinquecento. Kierowca Krzysztof M. z Kęt miał 1,23 promila alkoholu.

\*\*\*

Alkohol był przyczyną tragedii do jakiej doszło wieczorem 3 kwietnia w mieszkaniu przy ul. Mickiewicza w Kętach.

Kazimierz K. będąc pod wpływem alkoholu / 2,04 promila/, pchnął nożem w klatkę piersiową współlokatora Tomasza K. Poszkodowany z raną kłutą serca trafił do szpitala w Bystrej Śląskiej, gdzie po przebytej operacji pozostaje na dalszym leczeniu.

Na wniosek Prokuratury Rejonowej w Oświęcimiu, sąd zastosował wobec podejrzanego areszt tymczasowy w postaci 3 miesięcy pozbawienia wolności. Prokurator przyjął kwalifikację prawną „usiłowanie zabójstwa”. Zgodnie z par. 1 art. 148 KK, grozi mu za to kara pozbawienia wolności od 8 do 25 lat.

\*\*\*

11 kwietnia dyspozytor oddziału Pomocy Doraźnej w Kętach przyjął zawiadomienie o zgonie przy ul. Sobieskiego.

Rankiem ojciec znalazł w piwnicy wiszące zwłoki swego 35-letniego syna. Przybyły na miejsce lekarz stwierdził zgon. Prokurator wykluczył działanie osób trzecich.

M.P.



# pożyczka wiosenna

KWOTA POŻYCZKI	WYSOKOŚĆ RATY okres spłaty 24 m-cie
3000	139,07 pln
4000	185,43 pln
8000	370,86 pln

- KWOTA BEZ OGRANICZEŃ
- CZAS SPŁATY DO 24 M-CY
- MOŻLIWE BEZ PORĘCZYCIELA

**OPROCENTOWANIE**

**9,5%**

Rzeczywista stopa procentowa dla kwoty 5.000 pln i okresu spłaty 24 m-cie wynosi 14,94% oferta ważna do odwołania

Infolinia: 0-801 602 222 [www.skokpiast.pl](http://www.skokpiast.pl)  
 KĘTY, ul. Kościuszki 2, tel. 033/845 13 09



31 marca upłynął uczniom Gimnazjum nr 1 im. Feliksa Dyczkowskiego w Kętach pod znakiem gwieździstego sztandaru i w rytm przeboju Bruce'a Springsteena "Born In The USA".





*XI Wojewódzki Turniej  
Interpretacji Bajki  
i Baśni w obrazach*

